

Robert Obrębski

Uniwersytet Warszawski

ZDOLNOŚĆ SĄDOWA PODMIOTÓW OGÓLNEGO PRAWA CYWILNEGO MATERIALNEGO

1. UWAGI WPROWADZAJĄCE

Podmiotami cywilnego prawa materialnego, które w przepisach Kodeksu cywilnego¹ zostały wyposażone w zdolność prawną ze skutkiem umożliwiającym tym podmiotom uczestniczenie we wszystkich stosunkach regulowanych Kodeksem cywilnym, jak też innymi aktami prawnymi dotyczącymi ogólnego obrotu cywilnoprawnego, są tylko osoby fizyczne (art. 8 i n. k.c.), osoby prawne (art. 33 k.c.) i jednostki organizacyjne niemające osobowości prawnej, którym zdolność prawna została przyznana w akcie prawnym rangi ustawy (art. 33¹ § 1 k.c.). Zdolność sądowa tych kategorii podmiotów ogólnego cywilnego prawa materialnego wynika wprost z art. 64 k.p.c.². Polega więc na transponowaniu na postępowanie cywilne podmiotowości materialnoprawnej każdej z trzech wymienionych kategorii podmiotów prawa cywilnego materialnego³ w sposób umożliwiający przeprowadzenie z ich udziałem ważnego postępowania zakończonego wyrokiem, czyli ze skutkiem pozwalającym na rozstrzygnięcie o zasadności powództw o zasądzenie świadczenia, ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunków prawnych z ich udziałem i co do ich praw podmiotowych lub ukształtowanie stosunków prawnych ich dotyczących. Celem regulacji zawartej w art. 64 k.p.c. było więc zapewnienie, aby podmioty stosunków regulowanych prawem materialnym mogły działać jako strony ważnych procesów z ich udziałem, zakończonych wyrokiem rozstrzygającym o ich materialnoprawnej sytuacji prawnej. Tylko z udziałem podmiotów, które powołanymi przepisami Kodeksu

¹ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. – Kodeks cywilny (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1025, z późn. zm.).

² Ustawa z dnia 17 listopada 1964 r. – Kodeks postępowania cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1360, z późn. zm.).

³ Por. R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej w postępowaniu cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 1, s. 8 i n., w tym zwłaszcza s. 29 i n. Zaproponowane pojmowanie zdolności sądowej zostało zaakceptowane przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu uchwały z dnia 22 czerwca 2017 r., III CZP 8/17, OSNC 2018, nr 3, poz. 27.

cywilnego zostały wyposażone w zdolność prawną, może bowiem dochodzić do powstania stosunków cywilnoprawnych, których dotyczą rozstrzygnięcia zawarte w wyrokach wydawanych w procesach cywilnych. Strona niemająca statusu osoby fizycznej, prawnej lub jednostki organizacyjnej niemającej osobowości prawnej, lecz wyposażona ustawą w zdolność prawną, nie może być podmiotem stosunków abstrakcyjnie regulowanych Kodeksem cywilnym. Nie mogąc nabyć statusu podmiotu żadnego konkretnego prawa podmiotowego lub stosunku prawnego, nie może również liczyć na przeprowadzenie z jej udziałem ważnego procesu zakończony wyrokiem. Orzekanie o prawach, jak też obowiązkach dotyczących skonkretyzowanego stosunku prawnego, ustalenie jego istnienia albo nieistnienia lub jego kształtowanie odnosić się bowiem powinno wyłącznie do podmiotów powództwa, które zostały wyposażone w ogólną zdolność prawną cywilnego prawa materialnego, czyli w abstrakcyjną możliwość bycia podmiotem tych stosunków, które są regulowane prawem materialnym. Chodzi więc o to, by dany proces toczył się z udziałem stron będących zazwyczaj podmiotami powództw, które mogą być podmiotem stosunków będących przedmiotem powództwa, następnie zaś rozstrzygnięcia zawartego w wyroku. Celem regulacji zawartej w art. 64 k.p.c. nie jest natomiast wyczerpujące uregulowanie podmiotowego zakresu zdolności sądowej ani też doprowadzenie do tego, aby procesy cywilne toczyły się wyłącznie z udziałem stron mających zdolność sądową. Z jednej bowiem strony w przepisach szczególnych zdolność sądowa została przyznana też podmiotom niemającym ogólnej zdolności prawnej⁴. Z drugiej zaś strony wykazane zostało, że postępowanie cywilne może zostać przeprowadzone z udziałem strony niemającej zdolności sądowej, a więc tym bardziej ogólnej zdolności prawnej. Wyrok wydany w takim procesie cywilnym nie może jednak kreować podmiotów nieznanych prawu materialnemu ani rozstrzygać o stosunkach prawnych pomiędzy stronami, które nie mogą być ich podmiotami⁵. W sprawach dotyczących stosunków nieregulowanych Kodeksem cywilnym, których zakres podmiotowy został uregulowany odmiennie, w zdolność sądową zostały więc wyposażone podmioty niemające ogólnej zdolności prawnej prawa materialnego, lecz wyposażone w szczególną zdolność prawną, zastrzeżoną wyłącznie dla specyficznych stosunków. W sporach zaś dotyczących publikacji prasowych w zdolność sądową i legitymację bierną został także wyposażony redaktor naczelny danego dziennika lub czasopisma⁶. W sprawach dotyczących stosunków wewnętrznych osób prawnych typu korporacyjnego, takich jak spółki prawa handlowego, zdolność sądowa i legitymacja zostały przyznane

⁴ Dokładniej R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 41.

⁵ *Ibidem*, s. 60; odmiennie M. Sawczuk, *Zdolność sądowa według kodeksu postępowania cywilnego*, „Nowe Prawo” 1969, nr 11–12, s. 1686.

⁶ Dokładnie R. Obrębski, *Zdolność sądowa redaktora naczelnego w sprawach o sprostowanie publikacji prasowej*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 2, s. 223 i n.

organom osoby prawnej i ich poszczególnym członkom⁷. Większość spraw cywilnych toczy się jednak z udziałem podmiotów wyposażonych w ogólną zdolność prawną cywilnego prawa materialnego, jak wynika z art. 64 k.p.c. Zakreślony w tym przepisie podmiotowy zakres zdolności sądowej wymaga dokładniejszego omówienia każdej z wymienionych w tym przepisie trzech kategorii podmiotów prawa cywilnego w połączeniu z rodzajem i przedmiotem spraw, w których powinny one występować jako strony procesu będące jednocześnie podmiotami powództwa.

2. ZDOLNOŚĆ SĄDOWA OSÓB FIZYCZNYCH

Posiadanie zdolności sądowej przez osoby fizyczne zawsze było oczywiste. Istota jej polega na rozciąganiu, transponowaniu statusu osób fizycznych wynikającego z przepisów prawa cywilnego, w tym również rodzinnego oraz z ustawy o aktach stanu cywilnego⁸, na wszystkie postępowania cywilne, nie tylko prowadzone według reguł właściwych dla procesu, lecz także dla postępowania nieprocesowego dotyczącego stosunków rodzinnych, małżeńskich i rodzicielskich oraz prawa spadkowego.

Osoby fizyczne są podstawową kategorią podmiotów wyposażonych w zdolność sądową. Zostały w ten sposób wyposażone nie tyle w uprawnienie do uczestniczenia w procesach cywilnych jako ich strona, ile w większym stopniu w prawo do uzyskania wyroku rozstrzygającego o zasadności żądania, a więc rozpoznania sprawy co do jej istoty poprzez dokonanie merytorycznej oceny powództwa dotyczącego oznaczonego w pozwie stosunku prawnego, prawa lub interesu prawnego. Materialnoprawny status każdej osoby fizycznej przesądza bowiem o potencjalnej możliwości jej występowania w roli podmiotu niemalże wszystkich stosunków prawnych uregulowanych prawem cywilnym. Zdolność prawna osób fizycznych nie jest bowiem ograniczona⁹.

Osoba fizyczna może być podmiotem w zasadzie wszystkich stosunków prawnych regulowanych prawem cywilnym, od praw stanu oraz stosunków rodzinnych, przez wszystkie stosunki normowane w prawie rzeczowym, obligacyjnym, spadkowym oraz innymi, wyspecjalizowanymi dziedzinami prawa cywilnego. Może być współnikiem, członkiem spółdzielni czy też stowarzyszenia. Z oczywistych powodów status osoby fizycznej wyklucza jej uznanie za

⁷ Dokładniej R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 50 i n.

⁸ Ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. – Prawa o aktach stanu cywilnego (tekst jedn. Dz.U. z 2016 r., poz. 2064, z późn. zm.).

⁹ Por. S. Grzybowski (red.), *System Prawa Cywilnego. Tom I. Część ogólna*, Ossolineum 1985, s. 321.

podmiot korporacyjny. Stosunków tego rodzaju nie można więc w ogóle dostrzec w niepodzielnej oraz zintegrowanej konstrukcji osoby fizycznej jako podmiotu prawa cywilnego.

Uprawnienie dotyczące możliwości działania przez osoby fizyczne w charakterze podmiotów wszystkich innych stosunków prawnych powoduje, że transponowanie ich statusu prawnego na postępowanie cywilne nie może obejmować ograniczonego tylko zakresu postępowań cywilnych. W sytuacji, gdy osoby fizyczne we własnym imieniu i na swoją rzecz mogą działać we wszelkich stosunkach prawnych, musiały też zostać wyposażone w uprawnienie do uzyskania rozstrzygnięcia o prawach i obowiązkach mogących wynikać z tych stosunków, a tym samym w prawo do działania w procesach jako ich strona, czyli we własnym imieniu i ze skutkiem kształtującym własną sytuację prawną związaną z ich udziałem w postępowaniach cywilnych, które mają na celu wydanie wyroku orzekającego o ich prawach lub obowiązkach. Zdolność sądowa osób fizycznych nie może więc zostać ograniczona poprzez jej wyłączenie z określonej kategorii spraw cywilnych. Nie może także zostać w postępowaniu cywilnym wydane prawidłowe orzeczenie o odrzuceniu pozwu lub też wniosku z powodu nieposiadania zdolności sądowej przez pozostającą przy życiu osobę fizyczną.

Przy szerokiej wykładni treści art. 199 k.p.c., czyli na wypadek uznania, że brak legitymacji procesowej, pojmowanej jako przesłanka dopuszczalności wyrokowania, jest przyczyną odrzucenia pozwu¹⁰ złożonego przez osobę fizyczną lub przeciwko niej, może wystąpić pierwotny brak legitymacji procesowej osoby, która jest stroną, gdyby jako podmiot powództwa została przedstawiona inna osoba fizyczna niż wskazana jako powód lub pozwany albo gdyby jako strona została oznaczona w pozwie osoba fizyczna, mimo opisanie w uzasadnieniu żądania stosunku prawnego z udziałem osoby prawnej, w tym takiej, w której pozwana osoba fizyczna jest współnikiem, członkiem organu osoby prawnej określonego jako podmiot powództwa. Chodzi o sytuację, gdy zamiast zobowiązanej do świadczenia spółki, spółdzielni czy fundacji, pozwana zostaje osoba fizyczna piastująca funkcję prezesa zarządu wymienionej w powództwie osoby prawnej i inni członkowie uprawnieni do jej reprezentacji, czyli osoby poprzez faktyczne działanie których, jako piastunów tych funkcji, obowiązana osoba prawna może się wywiązać z zaciągniętego zobowiązania, podpisać umowę albo powstrzymać się od zakazanych działań.

Pozwanie osoby fizycznej zamiast powiązanej z nią korporacyjnie osoby prawnej lub też członka wspólnoty mieszkaniowej zamiast niej samej związane jest z brakiem biernej legitymacji procesowej strony posiadającej zdolność sądową. W analogiczny sposób należy ocenić wypadek wytoczenia powództwa lub pozwania osoby fizycznej powołanej na stanowisko, z którym należy łączyć

¹⁰ Por. R. Obrębski, *Zarys istoty legitymacji w procesie cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 4, s. 476 i n.

statusu danej strony legitymowanej czynnie i biernie. Gdyby zamiast prokuratora, rzecznika praw konsumentów, syndyka, wykonawcy testamentu albo zarządcy egzekucyjnego, powództwo zostało wytoczone przez osoby fizyczne powołane na każde z podanych stanowisk, posiadanie zdolności sądowej przez ich piastunów nie pozwoliłoby na odrzucenie pozwu z powodu braku tej przesłanki procesowej. Przyczyną wydania tej treści postanowienia byłyby natomiast nieusunięty brak legitymacji czynnej, a przy subrogacji procesowej – także biernej¹¹.

W ten sam sposób należy też ocenić sytuację wniesienia pozwu przeciwko osobie fizycznej, która została powołana na stanowisko redaktora naczelnego czasopisma, czyli podmiot biernie legitymowany w sprawie o sprostowanie publikacji prasowej wnoszonej na podstawie art. 31a i 39 prawa prasowego¹², jak też wytoczenia przez osobę fizyczną powołaną na funkcję członka organu zarządzającego lub nadzorczego w spółce kapitałowej powództwa o uchylenie uchwały jej organu stanowiącego, które może zostać wniesione przez ten organ i poszczególnych jego członków zgodnie z art. 250 albo art. 422 k.s.h.¹³. W podanych przykładach decydujące znaczenie przy ocenie legitymacji procesowej ma proste porównanie treści powództwa z oznaczeniem stron. Nieistotne są ustalenia dokonane przez sąd na podstawie dowodów zebranych w toku sprawy. Zdolność sądowa stron wynika natomiast z ustalenia pozostawania przy życiu powoda lub pozwanego, czyli z określenia ich statusu jako osób fizycznych, który nie jest źródłem legitymacji procesowej w konkretnej sprawie, lecz zdolności sądowej rozumianej jako uprawnienie do uzyskania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy, które należy odróżniać od legitymacji procesowej¹⁴.

Uzupełniająco należy dodać, że wprawdzie z art. 299 k.s.h. wynika, iż powództwo wnoszone przez wierzycieli niewypłacalnej spółki z ograniczoną odpowiedzialnością należy wytoczyć przeciwko członkom jej zarządu, nie może jednak ulegać kwestii, że po stronie pozwanej powinny występować osoby fizyczne, których działanie polegało na zarządzaniu sprawami spółki w okresie wykonywania funkcji członka zarządu, a zwłaszcza na zaniechaniu złożenia w terminie wniosku o ogłoszenie jej upadłości albo otwarcie wobec niej postępowania restrukturyzacyjnego. Materialnoprawne przesłanki ich osobistej odpowiedzialności przewidzianej w powołanym przepisie, w tym sposób uregulowania legitymacji biernej w podanych sprawach, przesądzają o konieczności łączenia zdolności sądowej z osobowością fizyczną osób, które piastowały funkcję członka

¹¹ Dokładnie R. Obrębski, *Zarys istoty legitymacji...*, s. 492 i n.

¹² Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. – Prawo prasowe (tekst jedn. Dz.U. nr 5, poz. 24, z późn. zm.). Dokładnie R. Obrębski, *Zdolność sądowa redaktora naczelnego...*, s. 223 i n.

¹³ Ustawa z dnia 15 września 2000 r. – Kodeks spółek handlowych (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 1577, z późn. zm.).

¹⁴ Przy klasycznym jej rozumieniu, które można uznać ciągle za dominujące w orzecznictwie oraz literaturze, brak legitymacji pozostającej przy życiu osoby fizycznej, czyli posiadającej zdolność sądową, będzie uzasadniać wydanie wyroku oddalającego powództwo z tej właśnie przyczyny, nie zaś postanowienia o odrzuceniu pozwu.

zarządu w podanym okresie. W wypadku zaś pozwania członka zarządu jako podmiotu wewnątrzcorporacyjnego stosunku spółki, zamiast tej osoby fizycznej, na którą powinny wskazywać twierdzenia pozwu, pozew powinien zostać odrzucony z powodu pierwotnego oraz nieusuwalnego braku zdolności sądowej strony pozwanej. Zdolność sądowa członków organów osób prawnych, w tym spółek kapitałowych, jest ograniczona tylko do stosunków wewnętrznych osoby prawnej. Nie dotyczy natomiast zewnętrznych stosunków, przez które osoba prawna uczestniczy w obrocie prawnym, ani odpowiedzialności piastunów podanych funkcji wobec jej wierzycieli¹⁵ z powodu jej odrębności od wewnętrznych stosunków spółki. Pozywać w tych sprawach należy więc wyłącznie właściwe osoby fizyczne¹⁶, których zdolność sądowa wynika wprost z art. 64 § 1 k.p.c.

Prawo procesowe poprzestaje na transponowaniu statusu osób fizycznych na każdy proces cywilny z ich udziałem. Nie reguluje więc ani momentu nabycia przez osoby fizyczne zdolności sądowej, ani przyczyn jej utraty w trakcie procesu. W tym zakresie bezpośrednio znaczenie należy przypisywać normie art. 8 k.c., z której wynika przede wszystkim, że jednostka ludzka jest uznawana w prawie cywilnym za jego podmiot od momentu jej narodzin. Wówczas nabywa także status osoby fizycznej. Wcześniej jest *nasciturusem*, któremu zdolność sądowa nie została jednak przyznana. Jej powiązanie z podmiotowością osoby fizycznej, przez transponowanie jej statusu na postępowanie cywilne w art. 64 § 1 k.p.c., nie zaś z nabyciem zdolności prawnej, w tym zwłaszcza warunkowej, nie może jednak uzasadniać poglądu, jakoby w granicach wyznaczonych warunkową tylko zdolnością prawną dziecko poczęte, lecz nienarodzone, posiadało warunkową zdolność sądową¹⁷.

Zdolność sądowa nie została przyznana *nasciturusowi*. Nie została też uregulowana jako przesłanka warunkowa. W art. 70 § 1 k.p.c. została natomiast przyjęta możliwość dopuszczenia do udziału w sprawie strony niemającej takiej zdolności, jeżeli jej brak może zostać uzupełniony, nawet poprzez nieuchronne rozwiązanie, czyli narodzenie dziecka, do którego sytuacji prawnej odnosi się dany proces, w tym dotyczący masy spadkowej odziedziczonej przez dziecko poczęte, lecz nienarodzone, stosownie do art. 927 § 2 k.c. Oznaczenie *nascitura* jako strony procesu cywilnego może wywoływać kontrowersje. Nie zostało bowiem przewidziane w treści art. 126 § 1 ani w art. 187 § 1 k.p.c. Uwzględniając

¹⁵ Por. R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 35.

¹⁶ Por. np. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999, nr 12, poz. 203; wyrok z dnia 28 września 1999 r., II CKN 608/98, OSNC 2000, nr 4, poz. 67, czy wyrok z dnia 21 lutego 2002 r., IV CKN 793/00, OSNC 2003, nr 2, poz. 22.

¹⁷ Tak P. Grzegorzczak, (w:) T. Erciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. I, Warszawa 2016, s. 331; J. Jodłowski, (w:) J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. I, Warszawa 1989, s. 146; M. Lisiewski, (w:) W. Siedlecki, Z. Resich (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 1969, s. 154.

art. 182 k.r.o.¹⁸ w zw. z art. 599 k.p.c., nie można wykluczyć, że stroną tych spraw powinien być kurator ustanowiony dla dziecka nienarodzonego, działający we własnym imieniu, lecz na jego rzecz, na wzór rozwiązania przyjętego w art. 83 k.r.o., czyli w odniesieniu do dziecka zmarłego. Przyjmując, że w sprawach związanych ze spadkiem stroną procesu może być *nasciturus*, dokonanie czynności z udziałem nienarodzonego dziecka jako strony, zastępowanej przez rodzica albo przez kuratora ustanowionego na podstawie powołanych przepisów, powinno się wiązać z dopuszczeniem do udziału w sprawie strony niemającej zdolności sądowej, nie zaś przyznaniem takiej stronie warunkowej zdolności sądowej, która nie wynika ani z art. 64 § 1 k.p.c., ani też z żadnego innego przepisu. Jej zwiążanie ze statusem nabywanym przez osoby fizyczne w momencie ich narodzin, nie zaś ze zdolnością prawną, w tym warunkową, wykazuje, że konstrukcja warunkowej zdolności sądowej nie znajduje uzasadnienia na tle obecnego stanu prawnego. Warunkowy charakter może mieć ocena skuteczności nabycia spadku przez *nasciturosa*. Nie mogą mieć jednak warunkowego charakteru dokonywane czynności procesowe. Warunkowo nie można także traktować przeprowadzonego postępowania, w tym wydanych w jego toku orzeczeń, zwłaszcza rozstrzygających sprawę co do jej istoty. Nie sposób więc zaakceptować sytuację, w której na rzecz *nasciturosa* albo od niego zostałyby zasądzone określone świadczenie, ustalony lub ukształtowany zostałby ewentualnie dany stosunek prawny lub prawo z udziałem *nasciturosa*. Warunkowe pojmowanie zdolności sądowej nie znajduje więc uzasadnienia w aktualnym stanie prawa procesowego. Pozostaje też sprzeczne z istotą tej przesłanki procesowej. Status prawny regulowany przepisami prawa materialnego, w przeciwieństwie do zdolności prawnej, nie może mieć charakteru warunkowego. Nie dotyczy bowiem konkretnych praw i obowiązków, powstanie albo ustanie których można uzależnić od określonych zdarzeń oraz odsunąć w czasie, lecz odnosi się do określenia sytuacji prawnej podmiotu, którego istnienie jest uznawane albo też nie jest. Do dnia narodzin jednostka ludzka, od określonego momentu uznawana za człowieka, który może żyć poza organizmem matki, nie jest osobą fizyczną zgodnie z art. 8 k.c. Status ten został bowiem przypisany wyłącznie człowiekowi narodzonemu.

Na gruncie prawa materialnego nie można dziecka nienarodzonego nazywać osobą fizyczną, niezależnie od tego, że może zostać dopuszczone warunkowe nabycie przez *nasciturosa* określonych praw poprzez konstrukcję zawieszoną zdolności prawnej. Nabycie statusu osoby fizycznej nie może mieć warunkowego charakteru, podobnie jak jego rozciągnięcie, transponowanie na postępowanie cywilne. Nie jest bowiem dopuszczalne wydawanie warunkowych wyroków, postanowień albo nakazów zapłaty.

¹⁸ Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (tekst jedn. Dz.U. z 2017 r., poz. 682, z późn. zm.)

Zastosowanie do *nasciturusa* instytucji warunkowego dopuszczenia do czynności strony niemającej zdolności sądowej, na podstawie art. 70 k.p.c., pozwala na zupełne uniknięcie perturbacji, które by powstawały wskutek uznania warunkowej zdolności sądowej dziecka poczętego, lecz nienarodzonego. Polegałoby bowiem na wyznaczeniu przez sąd orzekający terminu na uzupełnienie braku w zakresie zdolności sądowej, odpowiadającego przewidywanemu czasowi rozwiązania ciąży. Przed jego upływem, niedopuszczalne byłoby jednak zakończenie postępowania, zwłaszcza wyrokiem albo nakazem zapłaty. Zastosowany mechanizm w pełni mógłby tłumaczyć zwlekanie przez sąd orzekający z wydaniem orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie.

Do nieuchronnej śmierci osoby fizyczne zachowują zdolność sądową. Istotnego znaczenia nie mają w tym zakresie okoliczności związane z przedmiotem sprawy, w tym związek roszczenia z rodzajem aktywności życiowej strony, również zawodowej, także związanej z prowadzeniem przez osobę fizyczną działalności gospodarczej, w ramach której używana jest często abstrakcyjna nazwa, zwłaszcza obok nazwiska oraz imienia, przy oznaczeniu przedsiębiorstwa stanowiącego własność strony, którą jest zawsze osoba fizyczna, nie zaś jej przedsiębiorstwo w znaczeniu przedmiotowym¹⁹, ani też nazwa, pod którą jest ono prowadzone²⁰.

W każdym wypadku występowania osoby fizycznej jako strony, jej oznaczenie w pozwie, dalszych pismach, protokołach i orzeczeniach sądowych powinno polegać na podaniu jej imienia i nazwiska. Dodatkowe oznaczenia, w tym fantazyjne, związane z prowadzeniem określonej działalności, należy pomijać²¹. Ich używanie w orzeczeniach może bowiem wywoływać perturbacje przy identyfikacji dłużnika w razie zaprzestania działalności po zakończeniu procesu oraz zmiany fantazyjnego elementu firmy przed wszczęciem egzekucji. Związek roszczenia z prowadzeniem przedsiębiorstwa nie jest pozbawiony znaczenia procesowego na etapie wniesienia pozwu do właściwego sądu i jego skierowania do wydziału gospodarczego. Nie powinien być zaś odzwierciedlany w treści orzeczeń. Źródłem zdolności sądowej takiej strony jest bowiem wyłącznie jej status jako osoby fizycznej, który powinien zostać oddany w odpowiednim sposobie

¹⁹ Tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 7 maja 1996 r., II CRN 54/96, OSNC 1996, nr 7–8, poz. 110.

²⁰ Tak trafnie Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 18 grudnia 1992 r., III CZP 152/92, Lex nr 9091.

²¹ Ich dodawanie powinno zaś zostać ograniczone do sytuacji powszechnej znajomości osoby publicznej pod innym nazwiskiem niż posiadane, również w treści wyroku identyfikującego taką osobę. Bez nazwiska, pod którym taka osoba jest znana, przykładowo w oświadczeniu z art. 24 § 1 k.c., jego opublikowanie w środkach masowego przekazu, może nie odnieść celu. W takim wypadku, obok prawidłowego nazwiska, uzasadnione jest też dopisanie „używająca nazwiska X.Y.”, jak trafnie przyjął Sąd Apelacyjny w Warszawie w wyroku z dnia 9 stycznia 2018 r., V ACA 1024/17, niepubl., w którym chodziło o znaną dziennikarkę pod innym jednak nazwiskiem w stosunku do urzędowo posiadanego.

jej oznaczenia w aktach sprawy i w orzeczeniach. Jeżeli nawet roszczenie jest związane z osobistą odpowiedzialnością pozwanej osoby fizycznej, która została wywieziona w pozwie z jej działań związanych z zajmowaniem określonego stanowiska, zwłaszcza w organach władzy publicznej oraz w różnych organizacjach, niezależnie od zasadności powództwa, okoliczność piastowania tych funkcji nie może być odnotowywana przy oznaczaniu osoby fizycznej jako „starosty, wójta, ministra, prezesa zarządu fundacji, spółki czy stowarzyszenia”²². Wyłączenie statusu osoby fizycznej, nie zaś zajmowanego przez nią stanowiska, został bowiem rozciągnięty, transponowany na postępowania z jej udziałem jako strony. Jej podmiotowość, nie zaś rodzaj prowadzonej działalności i zakres obowiązków związanych z wykonywaną funkcją, stanowi źródło jej zdolności sądowej.

Utrata zdolności sądowej przez osobę fizyczną będącą stroną postępowania nie może być spowodowana inną okolicznością niż jej śmierć. Skutku takiego nie wywoła więc nawet najbardziej zaawansowany oraz nieodwracalny stan ciężkiego rozstroju jej zdrowia, w tym brak jakiegokolwiek kontaktu, ani wydanie w toku procesu orzeczenia o jej ubezwłasnowolnieniu²³ pozbawiającego taką stronę zdolności procesowej²⁴.

W przypadku śmierci strony będącej osobą fizyczną postępowanie z jej udziałem podlega obligatoryjnemu zawieszeniu, zgodnie z art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c., i ze skutkiem od daty jej zgonu, jak wynika z § 2 tego przepisu. Uzyskawszy pewną informację o śmierci strony, która powinna zostać potwierdzona aktem jej zgonu, sąd obowiązany jest z urzędu wydać tej treści postanowienie, chyba że przedmiotem sprawy są prawa lub obowiązki, które nie przechodzą na następców prawnych. W takim wypadku, zgodnie z art. 182 § 1 *a contrario* k.p.c., postępowanie podlega umorzeniu. Nie jest bowiem możliwe, aby zostało podjęte z udziałem spadkobierców albo przy udziale kuratora spadku nieobjętego, czyli na podstawie art. 180 § 1 pkt 1 k.p.c.

Zmarła osoba nie ma zdolności sądowej, lecz pozostaje stroną postępowania, które nie może być z tej przyczyny uznane za jednostronne, a zwłaszcza nieistniejące²⁵. Przed jego podjęciem, w razie konieczności wykonywania czynności niecierpiących zwłoki, w postępowaniu zażaleniowym dotyczącym postanowienia o jego zawieszeniu z tej przyczyny, śmierć strony może być bowiem kwestionowana przez przeciwnika, i wobec konieczności instancyjnego skontrolowania

²² Tak P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 332; przeciwnie jednak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 15 stycznia 2008 r., II PK 51/07, niepubl.

²³ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 lipca 1972 r., II CZ 120/72, Lex nr 7108.

²⁴ Dokładniej R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności procesowej w postępowaniu cywilnym*, „Polski Proces Cywilny” 2017, nr 1, s. 23 i n.

²⁵ Nabycie statusu strony oraz jego zachowanie nie jest bowiem zależne od posiadania przez stronę zdolności sądowej. Stanowi pochodną podmiotowego zakresu procesu wskazanego w pozwie. Jego wymaganie formalne polega więc na wskazaniu dwóch różnych stron, nie zaś na oznaczeniu jako powoda i pozwanego podmiotu mającego zdolność sądową. Dokładniej na ten temat por. zwłaszcza R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 10 i n.

wadliwego orzeczenia o umorzeniu postępowania, które powinno zostać zawieszona, osobę zmarłą należy wskazywać jako stronę procesu i dokonywać czynności z jej pełnomocnikiem do momentu wygaśnięcia jego umocowania. Uznanie osoby za zmarłą wyklucza tylko podejmowanie czynności z jej udziałem, w tym wysyłanie korespondencji na jej ostatni adres zamieszkania albo na wskazany dla niej uprzednio adres do doręczeń, a tym bardziej wydawanie przez sąd i przewodniczącego zarządzeń adresowanych do takiej osoby i ich egzekwowanie.

Na pełnomocniku osoby zmarłej spoczywa obowiązek powiadomienia sądu o jej śmierci oraz podejmowania czynności do zawieszenia postępowania, zgodnie z art. 96 k.p.c. Działania pełnomocnika są podejmowane w imieniu osoby nieżyjącej, która pozostaje stroną bez zdolności sądowej. Informację taką sąd może uzyskać w ramach własnej działalności urzędowej, od strony przeciwnej, zwłaszcza zastępowanej przez zawodowego pełnomocnika, na którym także może spoczywać obowiązek przekazania takiej informacji sądowi, oraz od osoby trzeciej, faktycznie jej dostarczającej sądowi.

Zdolność sądowa cudzoziemców została uzależniona od ich statusu prawnego na gruncie prawa ojczyzstego, który także jest transponowany na procesy z ich udziałem, stosownie do art. 1117 § 1 k.p.c.²⁶.

3. ZDOLNOŚĆ SĄDOWA OSÓB PRAWNYCH

Istota zdolności sądowej osób prawnych polega na rozciągnięciu, transponowaniu na procesy sądowe statusu tej kategorii podmiotów, przyjętego w prawie cywilnym materialnym. Znaczenie tej przesłanki polega na tym, że ten sam dokładnie podmiot będący osobą prawną, który uczestniczy w czynnościach obrotu prawnego, wchodząc w spór wymagający rozstrzygnięcia orzeczeniem sądu, działa jako podmiot procesu i uczestnik postępowania nieprocesowego. Korzysta nie tyle z prawa do dokonywania w postępowaniu czynności procesowych, ile z uprawnienia do uzyskania rozstrzygnięcia o jego własnej sytuacji prawnej wynikającej z jego działania jako podmiotu cywilnego prawa materialnego, w zakresie konkretnego stosunku prawnego z jego udziałem.

Osoby prawne to tylko Skarb Państwa i jednostki organizacyjne, którym przepisy przyznają osobowość prawną (art. 33 k.c.). Podmiotowość osób prawnych nie jest obecnie ograniczona do czynności zawieranych w zakresie przedmiotu ich działania w obrocie. Instytucja specjalnej zdolności prawnej osób prawnych nie obowiązuje od uchylecia art. 36 k.c. Zakres ich zdolności prawnej jest jednak ograniczony poprzez samą konstrukcję osoby prawnej, a zwłaszcza jej naturalne różnice w porównaniu do osoby fizycznej. Osoby prawne nie mogą

²⁶ Por. dokładniej P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 351.

zostać podmiotami stosunków rodzinnych, związanych z opieką, kuratelą, jak też aktami stanu cywilnego. Nie mogą sporządzić testamentu ani nabyć praw do zachowku. Nie mogą nabywać uprawnień i wykonywać obowiązków, które są przypisane naturze człowieka i regulowane prawem cywilnym. Ograniczenia, które występują w cywilnym prawie materialnym, nie uzasadniają także przyjęcia, aby również zdolność sądowa osób prawnych była ograniczona, czyli by jej zakres nie obejmował postępowań dotyczących stosunków wyłączonych spod zakresu materialnoprawnej podmiotowości osób prawnych. W treści art. 64 § 1 k.p.c. zdolność sądowa została bowiem powiązana z samym nabyciem statutu osoby prawnej, a nie z zakresem jej zdolności prawnej. Nie została więc też powiązana z przedmiotem danej sprawy dotyczącym określonego stosunku, prawa lub interesu prawnego.

Badanie zdolności sądowej nie może polegać na ustalaniu faktów związanych z istotą sprawy i oceną skuteczności prawnej czynności albo innych zdarzeń podanych w pozwie jako podstawa roszczenia objętego żądaniem pozwu. W sytuacji więc, gdy jako strona procesu występuje istniejąca osoba prawna, w żadnej sprawie nie może zostać wydane poprawne postanowienie o odrzuceniu pozwu z powodu pierwotnego braku jej zdolności sądowej. Gdyby w procesie z udziałem osoby prawnej jako strony chodziło o rozstrzygnięcie o rodzinnych przykładowo stosunkach określonej osoby fizycznej wskazanej w powództwie jako ich podmiot uprawniony albo zobowiązany, z tytułu alimentów albo prawa do kontaktów z jej dziećmi, nieuzasadniona przepisami rozbieżność pomiędzy podmiotami powództwa a stronami postępowania będzie wskazywać tylko na brak czynnej lub biernej legitymacji osoby prawnej będącej powodem albo pozwanym, czyli na konieczność odrzucenia pozwu na podstawie stosowanego w drodze analogii art. 199 k.p.c. z powodu nieusuniętego braku legitymacji procesowej osoby prawnej, bez dokonywania ustaleń dotyczących opisanego w pozwie stosunku rodzinnego, czyli z pominięciem oceny zasadności żądania. W wypadku wytoczenia zaś przez osobę prawną powództwa dotyczącego zapłaty zachowku, dochodzonego w oparciu o bezpodstawne twierdzenie o nabyciu przez osobę prawną takiego roszczenia, tożsamość zachodząca pomiędzy tym podmiotem powództwa a czynną stroną procesu wykazywać będzie legitymację procesową powoda w sposób zupełnie wykluczający odrzucenie pozwu z podanej przyczyny²⁷. Będzie z drugiej strony jednak przesądzać o bezzasadności powództwa, czyli konieczności jego oddalenia z powodu nieistnienia stosunku prawnego objętego pozwem, czyli z powodu braku legitymacji materialnej, bez konieczności czynienia ustaleń w zakresie przedmiotowych przesłanek zasadności takiego powództwa. Osoba prawna nie może nabyć roszczenia z tytułu zachowku. Nie może

²⁷ Dokładniej o pojęciu legitymacji procesowej, potrzebie jej uznania za przesłankę procesu i przyczynę odrzucenia pozwu, oraz o jej odrębności w porównaniu do legitymacji materialnej dotyczącej relacji pomiędzy podmiotami powództwa a podmiotowym zakresem wykazanego w danym procesie stosunku i prawa – zob. R. Obrębski, *Zarys istoty legitymacji...*, s. 476 i n.

być bowiem ustawowym spadkobiercą zmarłej osoby fizycznej, jak też nabywcą „spadku” po innej osobie prawnej. W podanych przykładach istnienie osoby prawnej jednoznacznie przesądza o jej zdolności sądowej i wyklucza wydanie postanowienia o odrzuceniu pozwu z tego powodu. Jego wyłączną przyczyną może być nieposiadanie przez stronę statusu osoby prawnej od samego początku postępowania, czyli w dacie wniesienia pozwu, chyba że taki brak może zostać usunięty w terminie wyznaczonym na podstawie art. 70 § 1 k.p.c.

Rozciągnięcie statusu osób prawnych na całe postępowanie cywilne poprzez jego uzupełnienie o publicznoprawne uprawnienia, obowiązki oraz ciężary wynikające ze zdolności sądowej dotyczy wszystkich osób prawnych, bez żadnych w tym zakresie wyjątków. Żadnego znaczenia nie ma też sposób ich powstania, w drodze ustawy albo poprzez rejestrację (art. 37 k.c.), przedmiot działania, organizację ich wewnętrznej struktury albo też źródła finansowania ich działalności. Zdolność sądową mają więc wszystkie osoby prawne prawa prywatnego, jak również osoby prawne, których status jest regulowany przepisami prawa publicznego²⁸.

Status osoby prawnej jest wystarczający do uznania jej zdolności sądowej. Wśród osób prawnych można wymienić: spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, akcyjne, stowarzyszenia rejestrowe, związki zawodowe, partie polityczne, przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie, towarzystwa ubezpieczeniowe, które nie działają w formie spółki akcyjnej, fundacje oraz działające na podstawie przepisów prawa publicznego: gminy, powiaty oraz województwa jako jednostki samorządu terytorialnego, Polską Akademię Nauk, państwowe uczelnie wyższe, jednostki organizacyjne samorządów zawodowych, związki pracodawców, Zakład Ubezpieczeń Społecznych, Narodowy Bank Polski, samorządowe instytucje kultury oraz jednostki organizacyjne kościołów i innych związków wyznaniowych. Do państwowych osób prawnych zaliczany jest Skarb Państwa²⁹. Przy uwzględnieniu okoliczności, że chodzi o podmiotowość samego Państwa w stosunkach regulowanych prawem cywilnym, która wynika bezpośrednio z art. 33 k.c., pogląd ten może budzić wątpliwości. W innych stosunkach prawnych, w tym regulowanych prawem administracyjnym, status ich podmiotów przypisany jest zwykle do poszczególnych państwowych jednostek organizacyjnych, ich organów. Nie został zaś przyznany Skarbowi Państwa, który nie wydaje decyzji administracyjnych. Nie podejmuje także pozostałych działań w sferze regulowanej innymi przepisami niż prawo cywilne. Nie działa w sferze *imperium*, zastrzeżonej do kompetencji jednostek organizacyjnych i organów państwowych, czyli podmiotów prawa publicznego. Skarb Państwa nie jest ich podmiotem. Stanowi bowiem podmiot identyfikujący państwo na gruncie *dominium*, czyli w sferze jego udziału w stosunkach regulowanych cywilnym prawem materialnym,

²⁸ Por. P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 332.

²⁹ *Ibidem*.

jak też w sprawach cywilnych dotyczących tych stosunków. Ich rozpoznawanie przez sądy przesądzało też o konieczności transponowania osobowości prawnej Skarbu Państwa na postępowanie cywilne.

W zakresie spraw dotyczących samodzielnego działania osób prawnych w obrocie regulowanym szeroko pojętym prawem cywilnym niezrozumiałe, a przy tym wadliwe konstrukcyjnie jest uznawanie zdolności sądowej jednostek organizacyjnych osoby prawnej³⁰. Przyznanie zdolności sądowej osobom prawnym, rozciągnięcie ich statusu regulowanego prawem materialnym na spory z ich udziałem odnosi się do wszystkich jego elementów. Obejmuje tym samym całą strukturę organizacyjną osoby prawnej, w tym wszystkie jej jednostki, nie wykluczając wewnętrznie wyodrębnionych oddziałów, zakładów i filii. Nie mając własnej zdolności prawnej, jednostki tego rodzaju nie mogą działać we własnym imieniu w obrocie prawnym. Nie mogą więc zostać wyposażone w zdolność sądową, oddzielną od zdolności sądowej osoby prawnej, której są częścią.

Do przeszłości należy więc zaliczyć linię orzecznictwa, w której na potrzeby spraw gospodarczych, czyli sporów dotyczących głównie stosunków cywilnoprawnych, Sąd Najwyższy przyznawał jednak zdolność sądową jednostkom organizacyjnym osób prawnych, w tym zwłaszcza Skarbu Państwa³¹. W postanowieniu z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 6/07³², Sąd Najwyższy trafnie odmówił zdolności sądowej ambasadzie państwa obcego w Polsce. W postanowieniu natomiast z dnia 29 maja 2014 r., V CSK 403/23³³, przyjął poprawnie, że nie ma jej również samorząd województwa. Uznał bowiem, że zdolność sądową posiada samo województwo jako osoba prawna.

Obecny pogląd Sądu Najwyższego zasługuje na pełną aprobatę. Stosunki pomiędzy jednostkami organizacyjnymi osób prawnych, których status jest nor-

³⁰ Por. R. Obrębski, *Zdolność sądowa jednostek organizacyjnych osób prawnych w świetle art. 479⁷ k.p.c.*, „Przegląd Sądowy” 1996, nr 1, s. 37 i n.; J. Naworski, *Problem „ogólnej” zdolności sądowej przed sądem gospodarczym*, „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1992, nr 2–3, s. 29 i n.; M. Jędrzejewska, *Problemy wynikające z regulacji zdolności sądowej w kodeksie postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 10, s. 47 i n.; odmiennie jednak J. Mokry, *Głosa do uchwały z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91*, „Przegląd Sądowy” 1992, nr 9, s. 80 i n.; por. ponadto postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 183/03, Lex nr 530709, w którym została użyta jałowa teza o „samodzielnej podmiotowości na rynku” jednostek organizacyjnych osób prawnych.

³¹ W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNC 1992, nr 2, poz. 17, i w postanowieniu z dnia 30 października 1990 r., I CZ 233/90, niepubl., oraz uchwale z dnia 12 czerwca 1991 r., III CZP 48/91, OSNC 1992, nr 1, poz. 15. Od poglądu tego Sąd Najwyższy odstąpił – por. uchwałę składu siedmiu sędziów z dnia 14 października 1994 r., III CZP 16/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 40; uchwałę z dnia 11 marca 1994 r., III CZP 21/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 203; zob. postanowienie z dnia 31 maja 2000 r., I CKN 250/00, Lex nr 532099, dotyczące *statio fisci*; postanowienie z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 84/13, Lex nr 1403869, oraz postanowienie z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 84/13, Lex nr 1403869, które dotyczyły *statio municipi*.

³² OSNC 2008, nr 7–8, poz. 90.

³³ Niepubl.

mowany prawem publicznym, nigdy nie mają charakteru cywilnego. Powstające w tym zakresie spory są wyłączone spod drogi sądowej. Dotyczą bowiem administracyjnych kompetencji organów władzy publicznej. W odniesieniu do osób prawnych działających na podstawie przepisów prawa cywilnego relacje pomiędzy ich jednostkami organizacyjnymi, takimi jak oddziały, filie, zakłady, które stanowią albo mogą stanowić osobne przedsiębiorstwa w znaczeniu przedmiotowym i zorganizowane ich części, są zaliczane do sfery zarządu ich własnymi sprawami przez właściwy organ, w tym przede wszystkim zarząd oraz dyrektora przedsiębiorstwa państwowego. Powinny być więc uznawane za stosunki i spory faktyczne, których rozwiązywanie należy tylko do kompetencji organów osoby prawnej³⁴. Stosunki, które występują pomiędzy organami osoby prawnej, są z kolei związane z realizacją praw oraz obowiązków przypisanych do ich kompetencji w treści przepisów, które regulują działanie osoby prawnej, w tym spółki kapitałowej. Mają jednak charakter wewnątrz korporacyjnych stosunków prawnych. Spory, które w tym zakresie powstają, należą do drogi sądowej. Muszą być rozpoznawane w procesach toczących się pomiędzy podmiotami tych stosunków, czyli organami osoby prawnej, która nie powinna działać jako strona, nawet w tych sprawach o uchylenie uchwały organu stanowiącego w spółce kapitałowej, które wnoszone są obecnie na podstawie art. 250 i 422 k.s.h., albo też w sprawach o ustalenie ich nieważności, wnoszonych zgodnie z art. 252 i 425 k.s.h. W przepisach tych legitymacja bierna wprost została przyznana spółce kapitałowej, która *de lege lata* musi też działać w tych sprawach po stronie pozwanej. W doktrynie pojawił się jednak postulat, aby po stronie biernej występował organ stanowiący spółki jako podmiot wewnątrz korporacyjnego stosunku wynikającego z podjęcia uchwały, na którego działanie w wewnętrznych stosunkach spółki może oddziaływać wyrok uwzględniający powództwo wniesione przez zarząd, radę nadzorczą i członków tych organów albo przez współników. W doktrynie zostało więc zaproponowane, aby w sprawach dotyczących wewnętrznych stosunków osoby prawnej jako strony występowały ich podmioty, czyli organy, które *de lege ferenda* należy wyposażyć w tym zakresie we własną zdolność sądową, ponad zakres przyjęty w podanych przepisach, czyli by udział spółki w tych sprawach jako strony ograniczał się wyłącznie do sporów o roszczenia majątkowe pomiędzy spółką a jej współnikami lub członkami jej organów³⁵.

Postulat ten zasługuje na szerszą dyskusję w literaturze, która powinna poprzedzać nowelizację art. 64 k.p.c. Obecny stan regulacji jest zaś z pewnością niezadowolający. Silnie bowiem nie odpowiada podmiotowości uregulowanej w prawie korporacyjnym. Prowadzi także do sytuacji, w których po obu stronach sporu działa ten sam podmiot jako osoba prawna i jej organ. Pomija więc

³⁴ Dokładniej por. J. Naworski, *Problem „ogólnej” zdolności sądowej...*, s. 29; R. Obrębski, *Zdolność sądowa jednostek...*, s. 37 i n.; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 1994 r., III CZP 21/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 203.

³⁵ R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 50–60.

wewnątrz korporacyjną zdolność prawną organów osób prawnych, w tym także spółek kapitałowych, która wynika z przepisów regulujących ich status, sposób działania w swoim imieniu w stosunkach wzajemnych oraz wobec współników. Prawo procesowe nie może więc pomijać zdolności sądowej tych podmiotów w sprawach dotyczących ich działania we własnym imieniu oraz na swoją rzecz w wewnętrznych stosunkach osoby prawnej³⁶. Na gruncie obecnego stanu prawnego można więc wskazać podmioty prawa cywilnego, którym zdolność sądowa nie została przyznana w sprawach dotyczących ich podmiotowości materialno-prawnej albo została ograniczona do jednej tylko kategorii takich spraw, dotyczącej powództw o uchylenie i ustalenie nieważności uchwał podejmowanych przez organy stanowiące osoby prawnej, które nie zostały wyposażone nawet w takich sprawach w zdolność sądową, a tym samym także procesową legitymację bierną³⁷, pomimo niewątpliwego posiadania legitymacji materialnej, która wprost wynika z przepisów dotyczących podejmowania uchwał przez organ stanowiący korporacyjnej osoby prawnej, jej organ nadzorczy oraz zarządzający.

Osoby prawne uzyskują zdolność sądową w momencie nabycia takiego statusu w sposób wynikający z przepisów regulujących ich działanie. Osoby prawne, których działanie jest normowane przepisami prawa publicznego, uzyskują ten status zwykle z mocy samego prawa, czyli w chwili wejścia w życie przepisów przewidujących ich funkcjonowanie. Zachowują ten status oraz zdolność sądową do czasu ich uchylenia.

Osoby prawne prawa prywatnego nabywają osobowość prawną i zdolność sądową poprzez wpis do właściwego rejestru, spośród których wiodące znaczenie dla praktyki należy przypisać Krajowemu Rejestrowi Sądowemu i rejestrów prowadzonym przez Sąd Okręgowy w Warszawie, w tym ewidencji partii politycznych.

W postanowieniu z dnia 2 czerwca 1999 r., IA Cz 753/99³⁸, Sąd Apelacyjny w Warszawie wyraził pogląd dopuszczający uznanie zdolności sądowej partii politycznej niewpisanej jeszcze do ewidencji, wyłącznie jednak w postępowaniu dotyczącym wpisania partii do ewidencji. Odmienne stanowisko Sąd ten wyraził jednak w postanowieniu z dnia 21 października 2015 r., IA Ca 1810/15³⁹. Uznał bowiem, że osoba prawna uzyskuje zdolność sądową z chwilą jej wpisania do rejestru oraz że wcześniej nie może występować jako uczestnik w postępowaniu rejestrowym dotyczącym innej osoby prawnej, nawet jeżeli jej nazwa nie odróżnia się wystarczająco od zgłoszonej, lecz niezarejestrowanej osoby prawnej, w tym partii politycznej. Poglądu zaprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie w ostatnim z powołanych orzeczeń nie podzielił Sąd Najwyższy, który

³⁶ *Ibidem*, s. 51.

³⁷ *Ibidem*, s. 59–60.

³⁸ Niepubl.

³⁹ Niepubl.

w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2016 r., III SZ 1/16⁴⁰, nie przyznał zdolności sądowej niezarejestrowanej partii politycznej jako osobie prawnej. Dostrzegł jednak podstawy do jej uznania za jednostkę organizacyjną bez osobowości prawnej o uznanej ustawą ograniczonej zdolności prawnej⁴¹, rodzaj „partii w organizacji”.

Przed wpisaniem spółki kapitałowej do rejestru ze zdolności sądowej korzysta też spółka w organizacji (art. 11 w zw. z art. 162 i art. 323 k.s.h.), aż do czasu wpisania do rejestru spółki kapitałowej. Utrata tej zdolności przez spółkę w organizacji uzasadnia zawieszenie postępowania na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 k.p.c. oraz jego podjęcie z udziałem takiej spółki jako osoby prawnej będącej ogólnym następcą prawnym spółki w organizacji, której czas działania ograniczony jest celem jej powstania oraz nabycia statusu jednostki organizacyjnej określonej w art. 64 § 1¹ k.p.c.⁴². Analogiczny skutek powinien towarzyszyć przekształceniu spółki kapitałowej zgodnie z art. 551 i n. k.s.h., wskutek którego spółka przekształcana zostaje wykreślona w rejestrze. Nie podważając znaczenia zasady kontynuacji, wprost przyjętej w art. 553 k.s.h.⁴³, należy wskazać: w prawie procesowym w zasadzie nie występuje konstrukcja, w ramach której z mocy prawa doszłoby do zmiany strony na podmiot przekształcony w inny rodzaj osoby prawnej. Przyjęta zasada następstwa procesowego wymaga wydania postanowienia o zawieszeniu postępowania i jego podjęcia z udziałem ogólnego następcy prawnego, zgodnie z art. 180 § 1 pkt 2 k.p.c., podobnie jak nadania, na podstawie art. 788 k.p.c., klauzuli wykonalności na rzecz przekształconej spółki w oparciu o tytuł egzekucyjny wydany przeciwko spółce przekształcanej, która została wykreślona z rejestru⁴⁴.

Osoby prawne prawa prywatnego tracą posiadany status oraz zdolność sądową z chwilą ich wykreślenia z rejestru, zwykle po przeprowadzeniu likwidacji, w trakcie której strona zachowuje zdolność sądową. Zmienia się zaś zwykle

⁴⁰ OSNP 2017, nr 11, poz. 156.

⁴¹ W uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 14 grudnia 1990 r., III CZP 62/90, OSNC 1991, nr 4, poz. 36, Sąd Najwyższy doszukał się natomiast podstaw do uznania zdolności sądowej partii politycznych działających w okresie poprzedzającym zmiany dokonanej na początku lat dziewięćdziesiątych. Uchwała wywołała jednak poważną dyskusję w doktrynie – por. głosę J. Skąpskiego do tej uchwały („Przegląd Sądowy” 1991, nr 4, s. 81 i n.).

⁴² Tak również P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 334.

⁴³ Do każdego przekształcenia z art. 551 k.s.h., w tym spółki osobowej w kapitałową, przy którym nie sposób uznać tożsamości podmiotowej. Przyjmując, że nabycie statusu osoby prawnej dotyczy jej rodzaju, przekształcenie spółki z akcyjnej na z o.o. i odwrotnie wiąże się z utratą osobowości przez spółkę wykreślaną przez sąd rejestrowy w dacie jej nabycia przez spółkę przekształconą z jej jednoczesnym wpisem do KRS (dzień przekształcenia). Ciągłość z art. 553 § 1 k.s.h. jest przedmiotowa i czasowa, nie zaś podmiotowa, co uzasadnia uznanie, że przepis ten reguluje sukcesję ogólną związaną z powstaniem nowej osoby prawnej z powodu utraty statutu posiadanego przez spółkę przekształcaną.

⁴⁴ W uchwale z dnia 26 lutego 2015 r., III CZP 106/04, Lex nr 1646365, Sąd Najwyższy opowiedział się za stosowaniem art. 788 k.p.c. w tym zakresie. Odmienny pogląd wyraził zaś w późniejszej uchwale z dnia 29 listopada 2017 r., III CZP 68/17, OSNC 2018, nr 6, poz. 60.

jej sposób działania. W kompetencje organu uprawnionego do jej reprezentacji wchodzi likwidator, choćby zadania dotyczące zakończenia interesów strony oraz spraw sądowych z jej udziałem wykonywane były faktycznie przez tożsame osoby fizyczne. Ogłoszenie upadłości osoby prawnej nie odbiera jej zdolności sądowej⁴⁵. Osoba prawna zachowuje swój status do jej wykreślenia z rejestru po zakończeniu postępowania upadłościowego. W wyniku jej wykreślenia z rejestru, tracąc również status osoby prawnej, zostaje także pozbawiona zdolności sądowej, pomimo że może zachować status strony, z której udziałem, podobnie jak przy śmierci osoby fizycznej, mogą być kontynuowane dalsze czynności zmierzające do podjęcia zawieszzonego z tej przyczyny postępowania albo do jego umorzenia. Istota zdolności sądowej, polegająca na transponowaniu na proces cywilny materialnoprawnej podmiotowości osoby prawnej, nie pozwala tym samym na jej przyznanie osobie prawnej, która została wykreślona z rejestru. Nieistniejący od tego momentu status na gruncie prawa materialnego nie może zostać rozciągnięty na postępowanie cywilne⁴⁶.

Problematyczna jest jednak sytuacja, gdy po wykreśleniu osoby prawnej z rejestru wskutek przeprowadzenia pełnej jej likwidacji albo też po zakończeniu postępowania upadłościowego, ujawnione zostaną pominięte wcześniej składniki jej majątku. W uchwale z dnia 24 stycznia 2007 r., III CZP 143/06⁴⁷, Sąd Najwyższy sprzeciwił się przyjęciu dalszemu istnieniu spółki, która została wykreślona z rejestru wskutek zakończenia postępowania likwidacyjnego. Odwołując się do *analogii legis*, do art. 170 k.s.h., który przewiduje ustanowienie likwidatora w celu zakończenia spraw spółki w organizacji, w tym także zwrócenia wspólnikom wkładów, po zaspokojeniu roszczeń wierzycieli spółki, Sąd Najwyższy dopuścił ustanowienie likwidatora dla spółki wykreślonej z rejestru. W doktrynie jednak wskazano, że czynności podjęte przez likwidatora musiałyby zostać jednak uznane za dokonane w imieniu spółki pozbawionej osobowości prawnej, czyli świadczyłyby o jej podmiotowości na gruncie prawa materialnego oraz o zachowaniu zdolności sądowej⁴⁸. Nie sposób jednak uznać, by spółka wykreślona z rejestru mogła zachować status osoby prawnej. Uzasadnione jest przyjęcie innego poglądu, opartego na tezie przyjętej przez Sąd Najwyższy w powołanym orzeczeniu, uwzględniającej potrzebę zastosowania art. 170 k.s.h. do spółki w organizacji, czyli do okresu działania jednostki organizacyjnej bez osobowości prawnej, której czasowa zdolność prawna wynika z art. 11 k.s.h., czyli podstawą

⁴⁵ Tak trafnie Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 9 lutego 1999 r., I CKN 882/98, OSNC 1999, nr 7–8, poz. 142.

⁴⁶ Odmiennie jednak Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 stycznia 2018 r., III CZP 96/17, w odniesieniu do wykreślonej z KRS osoby prawnej będącej samodzielny, publicznym zakładem opieki zdrowotnej, na podstawie art. 35b ust. 9 ustawy z dnia 30 sierpnia 1991 r. o zakładach opieki zdrowotnej.

⁴⁷ OSNC 2007, nr 11, poz. 166.

⁴⁸ Tak J. Jakubecki, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2007 r., III CZP 143/06*, OSP 2008, nr 7–8, s. 502; tak też P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 334.

zdolności sądowej, której jest art. 64 § 1¹ k.p.c. Stosowanie art. 170 k.s.h. poprzez analogię może więc uzasadnić przyznanie spółce wykreślonej z KRS statusu zbliżonego do statusu spółki w organizacji, czyli uznanie, że chodzi o „spółkę w dezorganizacji”, która do wykonania zadania powierzonego likwidatorowi byłaby uznawana za jednostkę organizacyjną bez osobowości prawnej. Trudno się jej bowiem dopatrzeć po jej wykreśleniu z rejestru. Pogląd ten byłby w każdym razie mniejszym odstępstwem konstrukcyjnym na tle teorii osób prawnych niż stanowisko przyjęte przez A. Jakubeckiego⁴⁹. Nie jest też wykluczone uznanie, przez analogię, możliwości działania likwidatora we własnym imieniu, lecz na rzecz osób uprawnionych do uzyskania przysporzenia w ramach rozporządzenia majątkiem, który pozostał po wykreślonej z rejestru spółce kapitałowej albo innej osobie prawnej.

Zagranicznym osobom prawnym oraz innym równorzędnym jednostkom, w tym państwom obcym, zdolność sądowa przysługuje przed sądami polskimi na zasadach określonych w art. 1117 § 1 k.p.c.⁵⁰. Własnej zdolności sądowej przed sądami polskimi nie mają przedstawicielstwa dyplomatyczne państw obcych i ich urzędy konsularne⁵¹, i organizacje międzynarodowe działające na podstawie umów międzynarodowych, w tym utworzone zgodnie z art. 47 Traktatu o Unii Europejskiej oraz na podstawie art. 185 Traktatu Ustanawiającego Wspólnotę Energii Atomowej, jak również § 1 lit. c Konwencji dotyczącej przywilejów i immunitetów Narodów Zjednoczonych, przyjętej dnia 13 lutego 1946 r. przez Ogólne Zgromadzenie Narodów Zjednoczonych⁵².

4. ZDOLNOŚĆ SĄDOWA JEDNOSTEK ORGANIZACYJNYCH Z ART. 64 § 1¹ K.P.C.

Najwięcej kontrowersji wzbudzała zdolność sądowa jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej, w tym organizacji społecznych, pozarządowych, do których odnosił się uchylony art. 64 § 2 k.p.c. Odmawiając zdolności sądowej różnego rodzaju komitetom, działanie których było typową dla minionego okresu PRL postacią nieformalnej aktywizacji niektórych grup

⁴⁹ J. Jakubecki, *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2007 r., III CZP 143/06...*, s. 502.

⁵⁰ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 6/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 90.

⁵¹ Na ten temat dokładniej P. Grzegorzczak, (w:) *Immunitet państwa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010, s. 497 i n.; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2007 r., I CSK 6/07, OSNC 2008, nr 7–8, poz. 90.

⁵² Por. P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 333.

społecznych⁵³, Sąd Najwyższy opowiadał się jednak za zdolnością sądową takich jednostek, jak pracownicze kasy zapomogowo-pożyczkowe. Taki pogląd został wyrażony w uchwale z dnia 13 października 2006 r., III CZP 79/06⁵⁴. Z jej uzasadnienia wynika, że doszło w ten sposób do faktycznego uznania samodzielności działania tych kas w obrocie prawnym, czyli do przyznania im osobnej zdolności prawnej, podstawę której stanowiły przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19 grudnia 1992 r., które regulowało organizację oraz działanie tych kas, nie zaś przepisy ustawy. Nie można więc przyjąć, aby takie kasy były jednostkami organizacyjnymi, których dotyczy art. 64 § 1¹ k.p.c., a tym bardziej by podane w tej uchwale różne kryteria uznania osobnej zdolności sądowej jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej mogły być traktowane jako aktualne⁵⁵.

Z kolei uchwałą składu siedmiu sędziów z dnia 10 lutego 2000 r., III CZP 29/99⁵⁶, Sąd Najwyższy przyznał zdolność sądową organom samorządu studenckiego na podstawie „ostrożnej *analogia legis*”. Zastosowanie tej metody wykładni do zdolności sądowej budzi jednak duże zastrzeżenia. Normatywna teoria podmiotowości cywilnoprawnej, wzmocniona wprowadzeniem do Kodeksu cywilnego art. 33¹ i 43¹ k.c., nie pozwala bowiem na uznawanie zdolności prawnej, a tym samym sądowej na podstawie *analogia legis*. Prowadzi do dużej dowolności ocen i akceptacji proceduralnego modelu pojmowania prawa, podmiotowości prawnej uzależnionej wyłącznie od oceny sędziowskiej⁵⁷. Nie wydaje się jednak, by podmiotowy zakres uczestników obrotu prawnego powinien być warunkowany późniejszym z natury sposobem rozstrzygania przez sądy powszechne sytuacji spornych. Dopuszczalny zakres uznania sędziowskiego powinien więc zostać ograniczony do oceny czynności i innych działań albo zdarzeń z udziałem podmiotów prawa cywilnego, których status prawny nie może mieć innego źródła niż powszechnie obowiązujące przepisy prawa regulującego status prawny poszczególnych kategorii podmiotów mogących uczestniczyć w obrocie i w różnych postępowaniach sądowych. Decyzje sądów mają z istoty rzeczy następczy charakter. Zazwyczaj odnoszą się do zdarzeń minionych. Sankcjonują bowiem wynikające z nich konsekwencje prawne lub regulują na przyszłość zmienny i niepewny stan stosunków prawnych występujących pomiędzy istniejącymi oraz działającymi podmiotami prawa cywilnego. Decyzja sądu nie może więc kreować uczestników obrotu w sposób pośredni w istocie, czyli przez uwzględnienie powództwa

⁵³ Por. np. orzeczenia SN: z dnia 11 października 1961 r., I CR 476/60, Lex nr 1632571; z dnia 7 lipca 1966 r., III PZP 11/66, OSNC 1966, nr 11, poz. 189; z dnia 29 stycznia 1986 r., IV CR 988/85, OSNCP 1986, nr 10, poz. 169; z dnia 1 grudnia 1987 r., III CZP 71/87, OSNCP 1989, nr 5, poz. 70; z dnia 23 lutego 1994 r., II CRN 5/94, Lex nr 1468083.

⁵⁴ „Biuletyn Sądu Najwyższego” 2006, nr 10, poz. 10.

⁵⁵ Przypominane są jednak przez P. Grzegorzczaka, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 335.

⁵⁶ OSNC 2000, nr 7–8, poz. 123.

⁵⁷ Tak jednak P. Kaczmarek, *Zdolność sądowa jako problem teorii prawa*, Kraków 2006, s. 150 i n.

o świadczenie, ustalenie stosunku prawnego lub prawa albo jego ukształtowanie. Skuteczność i prawomocność wydanego orzeczenia odnosi się ponadto tylko do przedmiotu sporu. Nie może polegać na powołaniu do życia, uznaniu podmiotowości strony, której status prawny nie został uregulowany w powszechnie obowiązujących przepisach prawa cywilnego. Przeciwnie stanowisko grozi trudnym do przewidzenia stanem niepewności i chaosem w obrocie. Podważa tym samym zasadę pewności obowiązującego systemu prawa oraz bezpieczeństwa obrotu. Uderza więc w podstawowe wartości, na straży których powinny stać wszystkie sądy oraz inne organy ochrony prawnej.

Sąd Najwyższy nie zajmował także spójnego stanowiska co do zdolności sądowej jednostek samorządowych niemających osobowości prawnej. Odmówił tej zdolności samorządowi mieszkańców działającemu przez komitet osiedlowy⁵⁸. Nie podtrzymał jednak przyjętej tezy w następnych orzeczeniach i uznał zdolność sądową samorządu mieszkańców wsi oraz sejmiku samorządowego⁵⁹. Sąd Najwyższy faktycznie uznał więc samodzielność takich jednostek w obrocie, czyli ich zdolność prawną. Znacząco ograniczony został zakres zdolności prawnej i sądowej komunalnych osób prawnych, które powinny pozywać i być pozywane w sprawach dotyczących działania ich jednostek organizacyjnych.

Stanowisko przyjęte przez Sąd Najwyższy może budzić duże wątpliwości. Nie wdając się w dokładne analizy, ogólnie można tylko podnieść, że w przeciwieństwie do poprzedniego stanu prawnego, w którym zdolność sądowa organizacji wskazanych w art. 64 § 2 k.p.c. była oderwana od ich zdolności prawnej, uważana nawet była za samodzielne jej źródło⁶⁰, na tle obecnego stanu prawnego, ciężar określenia jednostek, których dotyczy art. 64 § 1¹ k.p.c., został przesunięty na prawo materialne. Trudności, które mogą się pojawiać przy wykładni tego przepisu, mają obecnie charakter wtórny. Są więc zależne od ustalenia na gruncie prawa materialnego, czy istniejąca jednostka organizacyjna została wyposażona w zdolność prawną. Jej zdolność sądowa została bowiem uzależniona od ustalenia jej statusu, którego podstawę stanowi ocena regulacji dotyczącej zdolności praw-

⁵⁸ W postanowieniu z dnia 29 stycznia 1986 r., IV CR 488/85, OSNC 1986, nr 10, poz. 169.

⁵⁹ W uchwale z dnia 16 kwietnia 1991 r., III CZP 23/91, OSNC 1992, nr 2, poz. 20, dotyczącej samorządu mieszkańców wsi, czyli sołectwa, z uzasadnienia której wynika, że pogląd ten dotyczył dzielnic miast; por. także postanowienie z dnia 18 grudnia 1997 r., III CKN 473/97, OSNC 1998, nr 7–8, poz. 117, o sejmiku samorządowym.

⁶⁰ Tak Sąd Najwyższy w uchwale pełnego składu Izby Cywilnej z dnia 14 grudnia 1990 r., III CZP 62/90, OSNC 1991, nr 4, poz. 36; T. Misiuk, *Pojęcie organizacji społecznych ludu pracującego*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 1; tak A. Stelmachowski, *Zdolność sądowa i arbitrażowa a zdolność prawna*, (w:) *Materiały z I Ogólnopolskiego Integracyjnego Zjazdu Cywilistów*, Rzeszów 1974, s. 65 i n.; A. Klein, *Ewolucja instytucji osobowości prawnej*, (w:) E. Łętowska (red.), *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, Warszawa 1983, s. 127 i n.; odmiennie, trafnie S. Grzybowski, *Kilka uwag o rzekomych podmiotach stosunków cywilnoprawnych*, „Studia Cywilistyczne” 1976, nr XII, s. 9 i n.; Z. Radwański, *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979, s. 139–140, i J. Skąpski, *Glosa do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 14 grudnia 1990 r., III CZP 62/90...*, s. 81 i n.

nej konkretnej jednostki⁶¹. Znaczenia nie może mieć nawet spełnienie kryteriów wymienionych przez Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 13 października 2006 r., III CZP 79/06, wśród których zdolność prawna nie była podawana wprost, lecz przez nawiązanie do tożsamej znaczeniowo „samodzielności działania w obrocie”.

Obecny stan prawny w zakresie regulacji zdolności sądowej jednostek wskazanych w art. 64 § 1¹ k.p.c. należy ocenić pozytywnie. Nie doszło natomiast w ten sposób do rozwiązania problemów znanych z okresu poprzedniego. Nie chodzi w nich jednak o zdolność sądową tych jednostek, lecz o ich zdolność prawną. Pojęcie „ustawa” użyte w art. 33¹ k.c. i art. 64 § 1¹ k.p.c. nie jest bowiem jednolicie rozumiane w teorii. Duże rozbieżności wywołuje zwłaszcza ocena zdolności sądowej stowarzyszeń zwykłych. Za zdolnością prawną takich stowarzyszeń opowiedział się wyraźnie Z. Radwański⁶². Ich zdolność sądową zdaje się akceptować też K. Weitz⁶³. W orzecznictwie dominuje jednak pogląd zgoła odmienny⁶⁴, który podziela część przedstawicieli doktryny⁶⁵. Spór dotyczy materialnoprawnego statusu stowarzyszeń zwykłych. Nie można w każdym razie na procesy cywilne rozciągać nieistniejącej podmiotowości prawnej. W sprawach dotyczących ochrony swoich praw cywilnych zdolność sądowa musi być powiązana ze zdolnością prawną strony, z jej podmiotowością cywilnoprawną⁶⁶.

Ponadto zdolności sądowej nie można przyznawać masom majątkowym, w tym zwłaszcza masie spadkowej i upadłościowej⁶⁷. W sytuacji, gdy taka masa, stanowiąc mienie, zbiór rzeczy, praw, nie została wyposażona w zdolność prawną, nie został też określony sposób jej działania w imieniu własnym w obrocie, przyznanie jej zdolności sądowej jest konstrukcyjnie wadliwe. Uznawanie zdolności sądowej masy upadłości pozostaje też w sprzeczności ze zdolnością sądową syndyka, uznawaną w doktrynie⁶⁸.

⁶¹ Tak trafnie postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2015 r., I CSK 396/14, Lex nr 1712802.

⁶² Por. Z. Radwański, *Podmioty prawa cywilnego w świetle zmian kodeksu cywilnego wprowadzonych ustawą z 14 lutego 2003 r.*, „Przegląd Sądowy” 2003, nr 7–8, s. 7.

⁶³ K. Weitz, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II. Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2009, s. 239; por. także P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 338–339.

⁶⁴ Por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 2015 r., I CSK 396/14, Lex nr 1712802, oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 maja 2012 r., IA Ca 145/12, niepubl.

⁶⁵ Tak również np. J. Frąckowiak, (w:) M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom I. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2007, s. 1096.

⁶⁶ Tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 16 kwietnia 2015 r., I CSK 396/14, Lex nr 1712802.

⁶⁷ Tak jednak A. G. Harla, *Zdolność sądowa w świetle obowiązujących przepisów prawnych*, „Studia Prawnicze” 1986, nr 34, s. 321 i n.

⁶⁸ W. Broniewicz, *Stanowisko syndyka masy upadłości w procesach z jego udziałem*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 3, s. 41 i n.; odmiennie zaś A. G. Harla, *Syndyk masy upadłości w polskim prawie cywilnym (materialnym i procesowym)*, Warszawa 2007, s. 191 i n.

Zdolności sądowej nie można tym bardziej przyznawać takim jednostkom, które na gruncie prawa materialnego nie są traktowane w sposób podmiotowy. Nie mogą więc działać w swoim imieniu oraz na własną rzecz. Nurt doktryny i orzecznictwa, który przyznawał spółce cywilnej zdolność sądową tylko przed sądem gospodarczym, nie uwzględniał istoty przesłanki zdolności sądowej. O ile konsekwentne było stanowisko przyznające spółce cywilnej zdolność sądową wskutek uznania jej zdolności prawnej, osobnej od podmiotowości współników⁶⁹, o tyle duży opór budził pogląd wyrażony w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 26 stycznia 1996 r., III CZP 111/95⁷⁰. Uznając, że spółka cywilna nie ma własnej zdolności prawnej także w zakresie działalności gospodarczej współników, Sąd Najwyższy przyznał jej jednak zdolność sądową przed sądem gospodarczym. Taki pogląd sugerował, że uczestniczyć w swoim imieniu w obrocie może jednostka, która w ogóle nie istnieje jako podmiot prawa. Sąd Najwyższy uznał także z drugiej strony, że pozwanie wszystkich współników równoznaczne jest z wytoczeniem powództwa przeciwko spółce, nie zaś jej współnikom, których nie uznawał za stronę. Pominięta została kolosalna różnica między spółką a wszystkimi współnikami oraz sama istota zdolności sądowej. Na prawo procesowe rozciągnięto podmiotowość nieistniejącą.

Żadna dziedzina prawa nie uznaje spółki cywilnej za podmiot, lecz za umowę. W późniejszych wypowiedziach, jeszcze sprzed uchylenia art. 479⁷ k.p.c., Sąd Najwyższy przyznawał zdolność sądową współnikom i opowiedział się za współuczestnictwem koniecznym czynnym współników dochodzących wspólnej wierzytelności związanej z działaniem spółki⁷¹.

Z tych samych powodów w sprawach o ochronę wyłącznie własnych praw, swojej sytuacji prawnej regulowanej prawem cywilnym, zdolności sądowej nie można także przyznawać różnorodnym jednostkom organizacyjnym osób prawnych, czyli filiom, oddziałom spółek, spółdzielni, stowarzyszeń, fundacji, przedsiębiorstw państwowych, związków zawodowych oraz wyznaniowych, towarzystw ubezpieczeniowych, partii politycznych, jak też jednostkom orga-

⁶⁹ Tak głównie A. Jędrzejewska, zwłaszcza w głosie do uchwały z dnia 27 maja 1993 r., III CZP 61/93, OSP 1994, poz. 5–6, poz. 10, w której Sąd Najwyższy przyjął zdolność prawną spółki cywilnej; tak również A. Magnuszewski w głosie do tej samej uchwały, „Przegląd Sądowy” 1995, nr 2, s. 88–94; analogiczne stanowisko Sąd Najwyższy także wyraził w uchwale z dnia 7 lipca 1993 r., III CZP 87/93; głos krytyczną do tej uchwały opublikowała B. Burian, aprobującą W. Wróbel, obie w OSP 1994, nr 11, poz. 204; odmienny pogląd Sąd Najwyższy zaprezentował zaś w wyroku z dnia 4 lutego 1993 r., I CRN 2/93, OSP 1993, nr 10, poz. 194, z krytyczną glosą A. Jędrzejewskiej.

⁷⁰ OSNC 1996, nr 5, poz. 63, z aprobującą glosą W. Kubala – „Glosa” 1997, nr 2, i przychylną jednak oceną J. Gudowskiego, (w:) *Przegląd orzecznictwa*, „Przegląd Sądowy” 2000, nr 6.

⁷¹ Por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 14/13, Lex nr 1523343; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 października 2013 r., I CSK 14/13, Lex nr 1523343.

nizacyjnym gmin, m.st. Warszawy, powiatów, województw samorządowych, a przede wszystkim Skarbu Państwa⁷².

Na gruncie obecnego stanu prawnego jednostki organizacyjne, których status prawny został rozciągnięty na postępowanie cywilne poprzez przyznanie im zdolności sądowej w art. 64 § 1¹ k.p.c., są więc nieliczne. Należy do nich zaliczyć: spółkę jawną, komandytową, partnerską, komandytowo-akcyjną, tj. wszystkie spółki osobowe prawa handlowego⁷³. Przed nowelą art. 64 k.p.c.⁷⁴, polegającą na dodaniu § 1¹, za podstawę zdolności sądowej tych jednostek uważany był art. 8 § 1 k.s.h. ze względu na przyznane im prawo „pozywania i bycia pozwanym”. Przytoczone sformułowanie nawiązywało do zdolności sądowej. Nie oddawało jednak jej istoty. Jako powód oraz pozwany może bowiem działać także strona pozbawiona zdolności sądowej, której treść obejmuje nie tyle uprawnienie do pozywania i bycia pozwanym, ile prawo do uzyskania orzeczenia rozstrzygającego sprawę co do istoty. Wprowadzenie § 1¹ do art. 64 k.p.c. nie tylko uporządkowało regulację zdolności sądowej jednostek, które zostały w tym przepisie wymienione. Było bowiem niezbędne ze względów ściśle związanych z istotą i treścią zdolności sądowej⁷⁵. W jakiegokolwiek sprawie cywilnej pozew nie może więc zostać odrzucony z powodu braku zdolności sądowej wpisanej do rejestru handlowej spółki osobowej.

Drugą kategorią jednostek określonych w art. 64 § 1¹ k.p.c. są spółki kapitałowe w organizacji. Przed dodaniem tego przepisu ich zdolność sądową wyprawdano z art. 11 k.s.h. Aktualny stan prawny jest więc poprawniejszy. Specyficznym zaś elementem zdolności sądowej spółek w organizacji jest tylko czasowy jej wymiar, poprzedzający rejestrację spółki nabywającej osobowość prawną, która z mocy prawa nabywa prawa oraz obowiązki spółki w organizacji, zgodnie z art. 12 k.s.h. Konstrukcja zawarta w tym przepisie nie opiera się jednak na ciągłości podmiotu tych praw oraz obowiązków, lecz na ogólnym następstwie prawnym zarejestrowanej spółki będącej osobą prawną. Z urzędu oraz obligatoryjnie należy więc zawiesić postępowanie z udziałem spółki w organizacji z powodu utraty przez nią zdolności sądowej oraz podjąć postępowanie z udziałem zarejestrowanej już spółki kapitałowej jako jej ogólnego następcy prawnego

⁷² Por. uchwała Sądu Najwyższego siedmiu sędziów z dnia 14 października 1994 r., III CZP 16/94, OSNC 1995, nr 3, poz. 40; uchwała z dnia 11 marca 1994 r., III CZP 21/94, OSNC 1994, nr 11, poz. 203; zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., I CKN 250/00, Lex nr 532099, dotyczące *statio fisci*; por. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2013 r., II CSK 84/13, Lex nr 1403869, które dotyczyło *statio municipi*.

⁷³ Tak A. Jakubecki, *Zdolność sądowa osobowych spółek handlowych a status ich wspólników w procesie cywilnym i egzekucji*, (w:) *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Soltysińskiemu*, Poznań 2005, s. 1035 i n.; por. też Ł. Błaszczak, *Pozycja handlowej spółki osobowej w procesie cywilnym*, Toruń 2006, s. 100 i n.

⁷⁴ Dokonaną art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz innych niektórych ustaw, Dz.U. z 2007 r., nr 121, poz. 831.

⁷⁵ Dokładniej R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 38.

zgodnie z art. 174 § 1 pkt 1 i art. 180 § pkt 2 k.p.c. Pozwanie spółki, która nie została zarejestrowana, nie powinno też uzasadniać jej dopuszczenia do udziału w sprawie na podstawie art. 70 § 1 k.p.c., mimo że brak jej zdolności sądowej może zostać usunięty wskutek jej zarejestrowania, właśnie ze względu na posiadanie przez spółkę w organizacji własnej zdolności sądowej i legitymacji procesowej, która w okresie jej istnienia nie przysługuje spółce niezarejestrowanej.

Kolejnym przykładem jednostek organizacyjnych z art. 64 § 1¹ k.p.c. są wspólnoty mieszkaniowe działające na podstawie ustawy z dnia 24 czerwca 1994 r. o własności lokali⁷⁶. Ich status prawny został uregulowany w art. 6 tej ustawy. Przejawia się w nabywaniu praw i obowiązków, pozywaniu i byciu pozwanym. Wynika również z ogólnego art. 33¹ k.c. w zakresie subsydiarnej odpowiedzialności członków za zobowiązania niewypłacalnej wspólnoty mieszkaniowej. Status prawny tych jednostek nie jest jednak jednolicie oceniany przez różnych przedstawicieli doktryny⁷⁷.

W uchwale składu siedmiu sędziów, zasadzie prawnej, z dnia 21 grudnia 2007 r., III CZP 65/07⁷⁸, Sąd Najwyższy ograniczył zakres zdolności prawnej wspólnot tylko do czynności, które dotyczą zarządu częścią wspólną nieruchomości, czyli uznał, że wspólnota nie może nabywać praw i zaciągać zobowiązań w pozostałym zakresie, wykraczającym poza czynności zarządzania nieruchomością wspólną. W doktrynie został wyrażony pogląd, że również zdolność sądowa wspólnoty może obejmować wyłącznie procesy dotyczące czynności prawnych pozostających w zakresie jej zdolności prawnej⁷⁹. Pogląd ten budzi jednak wątpliwości. W uzasadnieniu postanowienia o odrzuceniu pozwu trudno rozstrzygnąć o związku czynności opisanej w pozwie jako podstawa żądania z zarządem częścią wspólną nieruchomości. Chodzi bowiem o merytoryczną ocenę przedmiotu sprawy, która powinna zostać dokonana na etapie wyrokowania, a więc po przeprowadzeniu postępowania z udziałem strony mającej zdolność sądową⁸⁰. W sytuacji, gdy zdolność sądowa nawet w treści art. 64 § 1¹ k.p.c. została powiązana ze statusem jednostki organizacyjnej, nie zaś wprost z zakresem jej zdolności prawnej, merytoryczna ocena jej zakresu, zależna tylko od przedmiotu sprawy, wykracza poza ustalenie samego statusu wspólnoty. Nie pozwala więc na ograniczenie jej zdolności sądowej do spraw dotyczących ochrony praw i realizacji obowiązków pozostających w zakresie zarządu częścią wspólną nieruchomości. W sprawach o ochronę swoich praw nie jest konstrukcyjnie poprawne wyznacza-

⁷⁶ Tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 716.

⁷⁷ Por. M. Gutowski, *Problematyka zdolności prawnej wspólnoty mieszkaniowej (na tle orzecznictwa SN)*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 2, s. 30 i n.

⁷⁸ OSNC 2008, nr 7–8, poz. 69.

⁷⁹ Tak H. Pietrkowski, *Zdolność sądowa według kodeksu postępowania cywilnego*, (w:) *Aurea praxis, aurea theoria. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Ercińskiego*, Warszawa 2011, s. 464.

⁸⁰ Tak R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 38 w przypisie 91 podanej pracy.

nie zakresu zdolności sądowej w sposób wprost uzależniony od oceny zdolności prawnej strony. Jej zakres odnosi się bowiem do przedmiotu konkretnej sprawy. Decydować może tylko o zasadności żądania, a nie o dopuszczalności rozpoznawania sprawy co do istoty i jej rozstrzygnięcia, również w zakresie dotyczącym pozostawiania konkretnej czynności w zakresie tak ograniczonej zdolności prawnej strony dysponującej statusem uzasadniającym uznanie jej zdolności sądowej. Nie została ona bowiem powiązana ze zdolnością prawną strony, lecz tylko z nabyciem statusu wspólnoty mieszkaniowej, czyli jej powstaniem w sposób określony przepisami prawa materialnego. Ustalenie w toku konkretnego procesu, że wspólnota będąca jego stroną w ogóle nie powstała, nie doszło bowiem do skutecznego prawnie wyodrębnienia lokali, zwłaszcza ich wymaganej wielkości⁸¹, nawet w postępowaniu odwoławczym wywołanym jej apelacją w sprawie o uchylenie uchwały, uzasadniać powinno przyjęcie, że proces toczy się z udziałem strony niemającej zdolności sądowej, czyli że pozew należy z tej przyczyny odrzucić. Nie uzasadnia natomiast przyjęcia, że proces jest prowadzony z udziałem jednostki niebędącej stroną istniejącego procesu⁸².

Pozew wniesiony przez albo przeciwko wspólnocie mieszkaniowej nie może więc zostać odrzucony na podstawie art. 199 § 1 pkt 3 k.p.c. z powodu nienabycia przez wspólnotę prawa lub obowiązku opisanego w pozwie wskutek dokonania czynności prawnej, która wykracza poza zarząd częścią wspólną nieruchomości. Z tego powodu powództwo należy natomiast oddalić wyrokiem⁸³.

Do jednostek organizacyjnych, których zdolność sądowa wynika z art. 64 § 1¹ k.p.c., należą też główne oddziały zagranicznych zakładów ubezpieczeń działające zgodnie z ustawą z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej⁸⁴, europejskie zgrupowania interesów gospodarczych, których podstawę działania stanowi art. 7 ustawy z dnia 4 marca 2005 r. o europejskim zgrupowaniu interesów gospodarczych i spółce europejskiej⁸⁵. Z przepisów tych trafnie wyprowadzany jest wniosek zakładający, że sposób uregulowania statusu prawnego jednostek wymienionych w tych przepisach, transponowanego na postępowania cywilne, pozwala na ich działanie we własnym imieniu w obrocie i w postępowaniu sądowym.

⁸¹ Wymaganej zwłaszcza art. 24¹ ustawy z dnia 15 grudnia 2000 r. o spółdzielniach mieszkaniowych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 845, z późn. zm.).

⁸² Opisana sytuacja wystąpiła w sprawie zakończonej postanowieniem Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 30 listopada 2017 r., VA Ca 11/17, niepubl., o uchyleniu wyroku uwzględniającego powództwo i odrzuceniu pozwu z tej przyczyny. Szerszej por. uzasadnienie tego postanowienia (niepubl.).

⁸³ Tak trafnie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 16 maja 2012 r., I ACa 933/11, Lex nr 1369394.

⁸⁴ Tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 999, z późn. zm.

⁸⁵ Tekst jedn. Dz.U. z 2015 r., poz. 2142, z późn. zm. Tak P. Grzegorzczak, (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks...*, s. 338, jak też H. Pietrkowski, *Zdolność sądowa według kodeksu postępowania cywilnego*, (w:) *Aurea praxis...*, s. 466.

Z kolei w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2016 r., III SZ 1/16⁸⁶, w którym rozpoznane zostało zażalenie zgłoszonej do rejestru, lecz niezarejestrowanej partii politycznej, na orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, którym odrzucona została apelacja tej partii na postanowienie sądu rejestrowego dotyczące rejestracji innej partii politycznej o podobnej nazwie, oparta na zarzucie naruszenia prawa do nazwy partii skarżącej ze względu na wcześniejsze złożenie wniosku przez skarżącą w porównaniu do momentu zgłoszenia takiego wniosku przez zarejestrowaną partię polityczną w wyniku wydania przez sąd rejestrowy postanowienia zaskarżonego wskazaną apelacją, Sąd Najwyższy dopatrywał się w art. 17 ustawy z dnia 27 czerwca 1997 r. o partiach politycznych⁸⁷ podstaw do uznania zdolności sądowej jeszcze jednej kategorii jednostek organizacyjnych bez osobowości prawnej, ograniczonej jednak tylko do postępowania rejestrowego innej partii, której wpisanie do rejestru mogłoby naruszać prawo do nazwy zgłoszonej, lecz niezarejestrowanej jeszcze partii politycznej. Powołany przepis został uznany przez Sąd Najwyższy za źródło nabycia przez taką partię własnego uprawnienia dotyczącego ochrony swojej nazwy w postępowaniu zmierzającym do zarejestrowania innej partii, której nazwa mogłaby zostać określona z naruszeniem prawa do nazwy partii, która została zgłoszona do rejestru, lecz nie została jeszcze do niego wpisana wskutek braku wymaganego w tym zakresie postanowienia. Sąd Najwyższy uznał z drugiej strony, że osoby fizyczne uprawnione do zgłoszenia nowej partii do rejestru, działające zgodnie z art. 11 powołanej ustawy, czyli w wymaganej w tym zakresie ich liczbie, co najmniej trzech osób, nie dysponują własnym interesem prawnym, który mógłby uzasadniać ich działanie na potrzeby ochrony nazwy zgłoszonej, lecz niezarejestrowanej partii, która w swoim imieniu i w celu ochrony swojego prawa do nazwy powinna być uprawniona do wniesienia apelacji od postanowienia o rejestracji partii o nazwie obranej w sposób naruszający prawo, które skarżąca partia nabywa już w momencie złożenia wniosku o jej rejestrację, nie zaś po jej wpisaniu do właściwego rejestru wskutek wydania przez sąd rejestrowy wymaganego w tym zakresie postanowienia, którego konstytutywność jest powszechnie przyjęta. Nie została także zakwestionowana przez Sąd Najwyższy w powołanym postanowieniu, niezależnie od tego, że z aprobatą w jego uzasadnieniu został przyjęty pogląd wyrażany w doktrynie prawa konstytucyjnego, który dopuszcza działanie również niezarejestrowanych partii politycznych, czyli nieposiadających na gruncie prawa cywilnego statusu osoby prawnej ani jednostki organizacyjnej, której zdolność sądowa mogłaby wynikać z art. 64 § 1¹ k.p.c.⁸⁸

W podanym orzeczeniu Sąd Najwyższy nie wskazywał zresztą tego przepisu jako podstawy uznania zdolności sądowej niezarejestrowanej partii politycznej.

⁸⁶ OSNP 2017, nr 11, poz. 156

⁸⁷ Tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., nr 580.

⁸⁸ Dokładniej por. M. Zubik, *Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 czerwca 1999 r., I ACz 753/99*, „Przeгляд Sejmowy” 2000, nr 4, s. 105–107.

Odwołał się natomiast do postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2006 r., II CZ 17/16⁸⁹, poprzez stwierdzenie, że został w nim wyrażony pogląd, jakoby w postępowaniu o wydanie orzeczenia zastępującego uchwałę walnego zgromadzenia spółdzielni o jej podziale zdolność sądową miała też spółdzielnia w organizacji, która miałaby powstać wskutek uwzględnienia tego żądania. Rzecz polega jednak na tym, że w powołanym postanowieniu zdolność sądowa nie została przyznana „spółdzielni w organizacji”, lecz komitetowi organizacyjnemu założycieli spółdzielni mającej powstać w wyniku podziału dokonanego orzeczeniem zastępującym uchwałę walnego zgromadzenia spółdzielni. Pogląd analogiczny Sąd Najwyższy wyraził wcześniej w postanowieniu z dnia 19 października 1990 r., IV CZ 206/90⁹⁰. Pominięte jednak zostało, że komitet organizacyjny reprezentuje członków spółdzielni, których zakres uprawnień obejmuje też działania mające na celu wyodrębnienie organizacyjne nowej spółdzielni poprzez wytoczenie powództwa o wydanie orzeczenia zastępującego wymaganą w tym zakresie uchwałę. Chodzi więc o sprawę, w której podstawą działania osób fizycznych, współtworzących taki komitet, są ich własne prawa dotyczące organizacji spółdzielni, czyli osobisty interes w jej podzieleniu poprzez wyodrębnienie nowej. Zdolność sądową należy tym samym łączyć z podmiotowością osób fizycznych, które powołały komitet oraz w nim działają. Konieczność uczestniczenia w nim wymaganej liczby członków uzasadnia zaś przyjęcie, że w takich sprawach powinno występować czynne współuczestnictwo procesowe wynikające z łącznej legitymacji odpowiedniej liczby osób. W sprawach dotyczących stosunków cywilnych, w których strona powodowa, w tym kilka osób uprawnionych, dochodzi ochrony własnych, choćby wspólnych, praw podmiotowych i interesów, źródłem zdolności sądowej nie jest legitymacja procesowa, w tym łączna, lecz posiadanie statusu, który pozwala stronie czynnej na potencjalną możliwość bycia podmiotem wskazanych praw i interesów. Nie jest nim komisja złożona z kilkunastu osób zainteresowanych, na których sytuację prawną będzie mógł oddziaływać wyrok zastępujący uchwałę o podziale spółdzielni.

Przytoczone poglądy Sądu Najwyższego budzą więc wątpliwości, także w zakresie dotyczącym niezarejestrowanej partii politycznej. Poza sporem pozostaje, jak trafnie uznał Sąd Najwyższy w powołanym wyżej postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2016 r., III SZ 1/16, że prawo do nazwy partii zgłoszonej do zarejestrowania przez założycieli i jej skrótu, jak wynika z art. 17 ustawy o partiach politycznych, podlega ochronie. Nie musi z tego przepisu zostać jednak wyprowadzony wniosek akceptujący istnienie jednostki, której podmiotowość, czyli jej zdolność prawna, byłaby ograniczona do jednego wyłącznie prawa podmiotowego związanego z ochroną jej nazwy oraz jej wersji skróconej i tylko przez okres rozpoznawania wniosku o jej zarejestrowanie. Nie sposób bowiem

⁸⁹ Niepubl.

⁹⁰ OSNCP 1991, nr 10–12, poz. 131.

uznać, aby rzeczywiście chodziło o „partię w organizacji” o statusie zbliżonym do „spółki w organizacji”, której pozycję podmiotową określa art. 11 k.s.h., czyli której zdolność sądowa wynika z art. 64 § 1¹ k.p.c. i dotyczy wszystkich spraw cywilnych toczących się z jej udziałem. Nie ogranicza się zatem do postępowań rejestrowych dotyczących innych podmiotów, których nazwy mogłyby naruszać prawo do firmy, pod którą też działa „spółka w organizacji”. Uznawanie tak ograniczonej podmiotowości i zdolności sądowej zgłoszonej do rejestru, lecz jeszcze niezarejestrowanej partii, nie wydaje się jednak uzasadnione. Trudno bowiem nie odnieść wrażenia, że byłaby to karykaturalna, sztuczna konstrukcja uderzająca przerosłem formy prawnej nad jej treścią, której praktyczne stosowanie rodziłoby więcej problemów niż korzyści, zwłaszcza związanych ze sposobem działania takiej partii w zakresie dokonywania czynności procesowych oraz określenia podstawy prawnej jej działania w imieniu własnym w relacji do legitymacji czynnej grupy osób fizycznych uprawnionych do złożenia wniosku o jej rejestrację.

Z art. 17 powołanej ustawy nie wynika, co najważniejsze, że niezarejestrowana jeszcze partia polityczna może we własnym imieniu działać w zakresie ochrony prawa do nazwy, w tym wnieść apelację od postanowienia dotyczącego rejestracji innej partii politycznej, która w tym samym okresie została zgłoszona do zarejestrowania. Trudno ponadto uzależniać uznanie zdolności sądowej niezarejestrowanej jeszcze partii od zasadności roszczenia dotyczącego ochrony jej nazwy, czyli antycypować nieznaną wynik postępowania rejestrowego, ocenę prawdziwości twierdzeń podniesionych jako uzasadnienie takiej apelacji. Gdyby więc złożenie wniosku miało stanowić podstawę jej zdolności sądowej w postępowaniu rejestrowym, uzasadnione byłoby też przyjęcie rozwiązania dopuszczającego jej występowanie w swoim postępowaniu rejestrowym, zamiast jej założycieli, czyli osób fizycznych, z których podmiotowością należy łączyć zdolność sądową wnioskodawców w sprawie o rejestrację każdej partii politycznej, zwłaszcza w sytuacji, gdy w powołanym postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2016 r., III SZ 1/16, Sąd Najwyższy przychylił się także do poglądu uznającego działanie partii niezgłoszonych do rejestru, czyli niemogących korzystać z ochrony swojej nazwy na podstawie art. 17 powołanej ustawy⁹¹, działających wyłącznie w politycznej sferze, niemogących natomiast uczestniczyć we własnym imieniu w obrocie prawnym oraz w postępowaniach sądowych.

Z art. 17 powołanej ustawy nie wynika, aby niezarejestrowana partia polityczna mogła dochodzić ochrony swojej przyszłej nazwy. Nie wynika nawet z tego przepisu, aby wskazane uprawnienie jej przysługiwało przed jej zarejestrowaniem. Przewidziane w tym przepisie uprawnienie musi więc mieć charakter warunkowy, uzależniony od jej wpisania do rejestru. Jeśli więc zachodzić będzie potrzeba podjęcia działania mającego na celu ochronę przyszłej nazwy niezareje-

⁹¹ M. Zubik, *Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 czerwca 1999 r., I ACz 753/99...*, s. 105–107.

strowanej jeszcze partii, więcej istotnych argumentów przemawia za uznaniem, że czynna legitymacja została w tym przepisie przyznana osobom fizycznym, które wystąpiły z wnioskiem o wpisanie danej partii do rejestru, mimo że nie mają osobistego interesu prawnego w tym zakresie, jak zasadnie uznał Sąd Najwyższy w powołanym postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2016 r., III SZ 1/16. Z okoliczności przyznania tym osobom legitymacji do złożenia wniosku o rejestrację zakładanej partii politycznej należy wyprowadzić podstawę ich legitymacji w zakresie działania mającego na celu ochronę jej nazwy. Z powołanych przez Sąd Najwyższy przepisów ustawy o partiach politycznych może więc wynikać legitymacja osób, które wystąpiły z wnioskiem o rejestrację nowej partii, do wniesienia apelacji od postanowienia o wpisaniu do rejestru innej, przy jej oparciu na zarzucie naruszenia nazwy niezarejestrowanej partii, lecz zgłoszonej do rejestru.

Podobnie więc jak w wypadku komitetu organizacyjnego założycieli spółdzielni w sprawie o wydanie wyroku zastępującego uchwałę o jej podziale, również w sprawach, które dotyczą ochrony nazwy partii zgłoszonej do rejestru, lecz niezarejestrowanej, wnoszonych przez osoby uprawnione do wystąpienia z wnioskiem o jej rejestrację, w tym w postępowaniu apelacyjnym dotyczącym rejestracji innej partii politycznej, po stronie skarżącej muszą działać wszystkie wskazane osoby fizyczne. Chodzi bowiem o ich legitymację łączną, która występuje również w postępowaniu nieprocesowym. Nie może budzić wątpliwości, że źródłem zdolności sądowej skarżących jest ich status jako osób fizycznych. Źródłem ich legitymacji jest natomiast działanie w roli założycieli tej partii, w interesie której taka apelacja zostałaby wniesiona.

Podmiotem materialnie legitymowanym we wskazanym zakresie byłaby zaś sama niezarejestrowana partia polityczna. Byłby to nietypowy jednak przykład legitymacji materialnej zawieszanej, warunkowej. Charakteru takiego nie może mieć zaś zdolność sądowa strony skarżącej. Oddalenie więc w tzw. międzyczasie wniosku o rejestrację takiej partii, czyli podmiotu apelacji, musiałoby skutkować oddaleniem apelacji. Nie sposób uznać bowiem, aby ochronie przewidzianej art. 17 powołanej ustawy podlegała nazwa partii, w stosunku do której wniosek o jej rejestrację został prawomocnie oddalony.

Nie można ponadto wykluczyć rozwiązania polegającego na tym, aby zgłoszona do rejestru, lecz jeszcze niezarejestrowana partia polityczna mogła zostać zgodnie z art. 70 k.p.c. warunkowo dopuszczona do udziału w postępowaniu mającym za przedmiot rejestrację innej partii politycznej na okres niezbędny do zakończenia postępowania o jej wpisanie do rejestru. Do jego zakończenia nie mogłoby więc zostać zakończone postępowanie apelacyjne dotyczące rejestracji innej partii. Celowość zastosowania tego rozwiązania jest więc wątpliwa ze względu na ryzyko nadużywania prawa do wniesienia apelacji opartej na wskazanych zarzutach przez konkurentów politycznych, którzy by mogli blokować tok postępowania zmierzającego do rejestracji partii założonej przez oponentów, choćby poprzez jego niepotrzebne przedłużanie. Z podanych powodów

nie sposób podzielić pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2016 r., III SZ 1/16. Została w nim przeoczona istota podmiotowości prawnej oraz zdolności sądowej. Ich zakresu nie można ograniczać do jednostkowego prawa podmiotowego, dotyczącego nazwy i jej skrótu, oraz do postępowania o jego ochronę. Podmiotowość prawna nie może być aż tak uboga i pozbawiona innych jej elementów oraz możliwości szerszego udziału w obrocie i w postępowaniach cywilnych. Nie może ponadto zostać wykreowana złożeniem wniosku o rejestrację partii politycznej, czyli stosowaniem przepisów postępowania cywilnego.

5. UWAGI KOŃCOWE

Przeprowadzone rozważania uzasadniają przyjęcie, że wszystkie trzy kategorie podmiotów wyposażonych w ogólną zdolność prawną cywilnego prawa materialnego zostały wyposażone w zdolność sądową w postępowaniu cywilnym właśnie dlatego, że na gruncie prawa materialnego zyskały status podmiotowy, wynikający ze zdarzeń niemających żadnego związku z postępowaniami mogącymi toczyć się z ich udziałem, czyli uprawnienie dotyczące możliwości działania na gruncie stosunków cywilnych, w tym przede wszystkim regulowanych Kodeksem cywilnym, we własnym imieniu. Ich udział w postępowaniu cywilnym, mimo że może obejmować każdą sprawę, w której osoba fizyczna, prawna oraz jednostka niemająca osobowości prawnej, lecz wyposażona ustawą w zdolność prawną, występuje jako strona i uczestnik, dotyczy więc spraw cywilnych, w których wymienione podmioty działają w imieniu własnym i na swoją rzecz, czyli w celu ochrony ich sytuacji prawnej związanej ze zdarzeniami, do których mogło dojść przed wszczęciem postępowania. Zdolność sądowa każdej z wymienionych trzech kategorii podmiotów prawa cywilnego została im przyznana z tej oczywistej przyczyny, że z ich udziałem mogą powstawać stosunki cywilnoprawne stanowiące przedmiot powództw. Tylko wskazane podmioty prawa cywilnego mogą bowiem występować jako podmioty powództw dotyczących stosunków regulowanych ogólnym prawem cywilnym. Jako strony procesu powinny więc występować tylko w tych sprawach, w których chodzi o ich działanie we własnym imieniu i na swoją rzecz.

Jeśli w obrocie osoba fizyczna nie działa w swoim imieniu, lecz jako piastun stanowiska związanego z działaniem innego podmiotu, jej działanie w procesie jako strony nie będzie związane z brakiem zdolności sądowej, lecz legitymacji⁹². Jeżeli w sprawie o sprostowanie publikacji prasowej zostanie, przy prezentacji powództwa, w tym podmiotu objętego żądaniem pozwu, podane, że zobowiązany

⁹² R. Obrębski, *Zarys istoty legitymacji...*, s. 453 i n.

do spełnienia tej treści świadczenia jest redaktor naczelny jako podmiot prawa prasowego, a nie osoba fizyczna powołana na to stanowisko, pozwanie osoby fizycznej aktualnie piastującej funkcję redaktora naczelnego nie będzie związane z brakiem legitymacji materialnej, lecz procesowej, wynikającym z nieusprawiedliwionej rozbieżności pomiędzy stroną bierną procesu a podmiotem powództwa. Dostrzeżenie przez sąd takiego braku powinno uzasadniać odrzucenie pozwu z powodu niedopuszczalności zbadania merytorycznych podstaw rozstrzygnięcia tego żądania wyrokiem, który powinien rozstrzygać o żądaniu pozwu, stosownie do art. 325 k.p.c. Nie może natomiast tylko stwierdzać występującej w tym zakresie rozbieżności podmiotowej⁹³.

W przeciwnym wypadku, czyli jeśli zostanie podniesione, że zobowiązana do spełnienia świadczenia przewidzianego art. 31a prawa prasowego jest osoba fizyczna powołana na stanowisko redaktora naczelnego, czyli gdy zgłoszone na podstawie art. 39 w zw. z art. 31a prawa prasowego żądanie nakazania opublikowania sprostowania zostanie skierowane do osoby fizycznej, nie zaś do redaktora naczelnego, wniesienie tak sformułowanego pozwu przeciwko osobie fizycznej nie będzie związane z brakiem procesowej legitymacji biernej ze względu na tożsamość strony procesu i podmiotu w ten sposób skonstruowanego powództwa, lecz wyłącznie z brakiem biernej legitymacji materialnej wynikającej z tożsamości pomiędzy podmiotami powództwa a zakresem podmiotowym po stronie biernej wykazanego w takim procesie stosunku prawnego uregulowanego w art. 31a prawa prasowego, który powinien doprowadzić do wydania wyroku oddalającego powództwo w oparciu o ustalenie, że podmiotem zobowiązanym jest redaktor naczelny, nie zaś osoba fizyczna powołana na to stanowisko. Oddalenie powództwa z tej przyczyny wymaga więc ustalenia części okoliczności związanych z powstaniem po stronie powoda uprawnienia uregulowanego powołanym przepisem, a tym samym rozpoznania sprawy co do jej istoty, również w znaczeniu wynikającym z art. 386 § 4 k.p.c.

Analogiczne wnioski można odnieść do spraw toczących się z udziałem osób prawnych jako stron konkretnych procesów. Przyznanie osobom prawnym zdolności sądowej w art. 64 § 1 k.p.c. oznacza, że jej zakres obejmuje wszystkie sprawy. Żadne ograniczenia nie zostały w tym zakresie wprowadzone również na tle stosunków, w których osoby prawne nie mogą nabywać praw i obowiązków. Nie mogą być bowiem ich podmiotami. Wniesienie pozwu o alimenty albo o rozwód przez osobę prawną nie wiąże się więc z brakiem zdolności sądowej po stronie czynnej, lecz tylko z brakiem czynnej legitymacji procesowej wynikającej z rozbieżności podmiotowej pomiędzy podmiotem takiego powództwa z czynną stroną procesu, chyba że osoba prawna swoje żądanie by oparła na twierdzeniu, że jest uprawniona do alimentów albo że pozostaje w związku małżeńskim, co można uznać za nieprawdopodobne i niespotykane.

⁹³ R. Obrębski, *Zarys istoty legitymacji...*, s. 500 i n.

Z udziałem osób prawnych jako stron oraz uczestników należy więc prowadzić postępowania, w których chodzi o ich działanie we własnym imieniu oraz swoją rzecz, czyli w których strona będąca osobą prawną występuje również jako podmiot powództwa dotyczącego stosunku prawnego z jej udziałem, mogącego więc wystąpić przed wszczęciem postępowania związanego z realizacją nabytej wcześniej zdolności prawnej. Nie można natomiast przyznać osobie prawnej zdolności sądowej przed jej powstaniem ani jej przedłużać na okres po jej wykreśleniu z rejestru. Jej rozciąganie na okres niepokrywający się z jej działaniem jako osoby prawnej nie znajduje żadnego uzasadnienia konstrukcyjnego. Nie można bowiem orzekać o konkretnych stosunkach prawnych sprzed powstania osoby prawnej oraz po jej ustaniu, właśnie ze względu na to, że na gruncie prawa cywilnego brak statusu osoby prawnej stanowi abstrakcyjną, ogólną barierę jej występowania w charakterze podmiotu stosunków prawnych, jak też działania we własnym imieniu w procesach dotyczących takich stosunków, co również potwierdza, że istota zdolności sądowej polega na transponowaniu materialnoprawnej podmiotowości osoby prawnej na postępowania z jej udziałem jako strony⁹⁴.

Przedstawione wnioski dotyczą także jednostek organizacyjnych niemających osobowości prawnej o przyznanej ustawą zdolności prawnej. Transpozycji na procesy cywilne może podlegać istniejący, nabyty status trzeciej kategorii podmiotów prawa cywilnego. Nie jest więc konstrukcyjnie możliwe rozciągnięcie na procesy cywilne i postępowania nieprocesowego statusu, który w ogóle nie powstał przed wszczęciem postępowania, w tym na jednostki organizacyjne, które na gruncie prawa materialnego nie mogą uzyskać statusu podmiotu prawa cywilnego. Zdolności sądowej nie można więc przypisywać spółkom cywilnym, niesamodzielnym jednostkom organizacyjnym, zakładom, filiom i oddziałom krajowej osoby prawnej, komitetowi organizacyjnemu założycieli spółdzielni w sprawie o jej podział i niezarejestrowanej partii politycznej w równoległe prowadzonym postępowaniu o zarejestrowanie innej partii posługującej się podobną nazwą. Co więcej, konieczność opisanie w piśmie wszczynającym proces albo postępowanie nieprocesowe zdarzeń sprzed jego wniesienia w ramach prezentacji powództwa lub wniosku, związanych z działaniem strony we własnym imieniu, czyli na gruncie nabytej już zdolności prawnej, uniemożliwia również przyjęcie, by źródłem nabycia statusu podmiotu prawa cywilnego mogło być wniesienie pozwu lub wniosku, czyli by wszczęcie postępowania w konkretnej sprawie cywilnej mogło doprowadzić do nabycia zdolności sądowej przez jego stronę lub uczestnika, a tym samym również do uznania skuteczności działania osób uprawnionych do dokonywania czynności za taką stronę lub uczestnika. Przyjęcie takiej konstrukcji jest po prostu niemożliwe już z tego powodu, że podjęte działanie, w szczególności wniesienie pozwu i wniosku, nie może stanowić podstawy do uznania uprawnień działających osób fizycznych jako reprezentantów mającej

⁹⁴ R. Obrębski, *Zarys istoty zdolności sądowej...*, s. 62 i n.

powstawać osoby prawnej lub innej jednostki. Przeciwnie, by taki podmiot mógł nabyć zdolność sądową i korzystać z niej w konkretnym procesie lub postępowaniu nieprocesowym, musi nabyć wskazany status oraz związaną z nim zdolność sądową uprzednio, przed wszczęciem postępowania, wskutek innego rodzaju zdarzenia. Nie sposób więc uznać, aby samo złożenie wniosku o zarejestrowanie partii politycznej prowadziło do powstania jednostki organizacyjnej, której zdolność sądowa miałaby wynikać z art. 64 § 1¹ k.p.c. Nie sposób uznać, aby jej podmiotowość mogła zostać ograniczona do uprawnienia związanego z ochroną jej nazwy. Nie sposób także w efekcie zgodzić się z poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 7 kwietnia 2016 r., III SZ 1/16, jakoby ochrona tej nazwy mogła nastąpić z jej strony poprzez wniesienie w imieniu własnym przez taką „partię w organizacji” apelacji od postanowienia dotyczącej wpisania do rejestru innej partii politycznej, posługującej się myląco podobną nazwą. Ujmując rzecz konstrukcyjnie, należy uznać, że zastosowanie prawa postępowania cywilnego przez wszczęcie i prowadzenie danego postępowania nie może kreować nieistniejących podmiotów cywilnego prawa materialnego. Źródeł ich zdolności sądowej należy więc upatrywać w nabyciu, przed wszczęciem procesu lub postępowania nieprocesowego, przez strony i uczestników statusu prawnego, który podlega rozciągnięciu na postępowanie cywilne z ich udziałem. Jego utrata powinna być więc łączona z pierwotnym lub następczym brakiem zdolności sądowej podmiotu będącego i pozostającego stroną lub uczestnikiem postępowania cywilnego, nie zaś z brakiem strony lub uczestnika. Nieistniejący podmiot na gruncie materialnego prawa cywilnego, niemogący działać w obrocie prawnym, nabywa i zachowuje status strony istniejącego procesu, który musi zostać zakończony, a tym samym przeprowadzony przy udziale strony, której zdolność sądowa, potrzebna do wydania wyroku w ważnym postępowaniu, nie zaś do jego przeprowadzenia oraz zakończenia, nie wynika z art. 64 k.p.c., a więc również przy udziale osób podejmujących czynności za taką stroną⁹⁵.

⁹⁵ Zwłaszcza gdy stroną jest organ państwowy, za który czynności może podejmować osoba powołana na takie stanowisko, której umocowanie musi i faktycznie jest badane w procesie, na podstawie właściwych dokumentów oraz przepisów, na potrzeby oceny, czy postępowanie można zakończyć przez jego umorzenie wobec cofnięcia pisma, którym zostało ono wszczęte przez taką stronę, nie zaś z powodu (pozornego) braku jej zdolności sądowej, niepodlegającej jednak badaniu przy ocenie cofnięcia jej zażalenia na postanowienie o odrzuceniu jej pozwu, z powodu (rzekomego) braku drogi sądowej, przez osobę niepowołaną na takie stanowisko. Ocena jej umocowania należy też do kompetencji Sądu Najwyższego, faktycznie wypełnianej zresztą przy przyjmowaniu pism składanych przez taką osobę. Inny pogląd, wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 12 września 2017 r., III SZP 2/17, Lex nr 2397586, pomija relację między nabyciem statusu strony a znaczeniem jej zdolności sądowej i jej badaniem w postępowaniu zażaleniowym. Zasługuje na dezaprobatę, tak jak wątpliwe aksjologicznie powody wydania tego postanowienia w sprawie dotyczącej (jednak) stosunku pracy zamiast uchwały, która w powszechnym przekonaniu miała stanowić odpowiedź na istotne pytanie Sądu Apelacyjnego w Warszawie, zdeprecjonowane przez Sąd Najwyższy w sposób trudny do zaakceptowania i gaszący nadzieje na powrót ładu prawnego, oczekiwania, którym Sąd Najwyższy nie sprostał.

BIBLIOGRAFIA

- Błaszczak Ł., *Pozycja handlowej spółki osobowej w procesie cywilnym*, Toruń 2006
- Broniewicz W., *Stanowisko syndyka masy upadłości w procesach z jego udziałem*, „Państwo i Prawo” 1993, z. 3
- Burian B., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 7 lipca 1993 r.*, III CZP 87/93, OSP 1994, nr 11
- Frąckowiak J., (w:) M. Safjan (red.), *System Prawa Prywatnego. Tom I. Prawo cywilne – część ogólna*, Warszawa 2007
- Grzegorzczak P., (w:) *Immunitet państwa w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 2010
- Grzegorzczak P., (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom I. Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2016
- Grzybowski S. (red.), *System Prawa Cywilnego. Tom I. Część ogólna*, Ossolineum 1985
- Grzybowski S., *Kilka uwag o rzekomych podmiotach stosunków cywilnoprawnych*, „Studia Cywilistyczne” 1976, nr XII
- Gutowski M., *Problematyka zdolności prawnej wspólnoty mieszkaniowej (na tle orzecznictwa SN)*, „Państwo i Prawo” 2009, z. 2
- Harla A. G., *Syndyk masy upadłości w polskim prawie cywilnym (materialnym i procesowym)*, Warszawa 2007
- Harla A. G., *Zdolność sądowa w świetle obowiązujących przepisów prawnych*, „Studia Prawnicze” 1986, nr 34
- Jakubecki A., *Zdolność sądowa osobowych spółek handlowych a status ich współników w procesie cywilnym i egzekucji*, (w:) *Prawo prywatne czasu przemian. Księga pamiątkowa dedykowana Profesorowi Stanisławowi Soltysińskiemu*, Poznań 2005
- Jakubecki J., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 24 stycznia 2007 r.*, III CZP 143/06, OSP 2008, nr 7–8
- Jędrzejewska M., *Glosa do wyroku z 4 lutego 1993 r.*, I CRN 2/93, OSP 1993, nr 10, poz. 194
- Jędrzejewska M., *Problemy wynikające z regulacji zdolności sądowej w kodeksie postępowania cywilnego*, „Przegląd Sądowy” 1993, nr 10
- Jodłowski J., (w:) J. Jodłowski, K. Piasecki (red.), *Kodeks postępowania cywilnego z komentarzem*, t. I, Warszawa 1989
- Kaczmarek P., *Zdolność sądowa jako problem teorii prawa*, Kraków 2006
- Klein A., *Ewolucja instytucji osobowości prawnej*, (w:) E. Łętowska (red.), *Tendencje rozwoju prawa cywilnego*, Warszawa 1983
- Kubala W., *Glosa do uchwały 7 sędziów Sądu Najwyższego z 26 stycznia 1996 r.*, III CZP 111/95, „Glosa” 1997, nr 2
- Lisiewski M., (w:) W. Siedlecki, Z. Resich (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, Warszawa 1969
- Magnuszewski A., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 27 maja 1993 r.*, III CZP 61/93, „Przegląd Sądowy” 1995, nr 2
- Misiuk T., *Pojęcie organizacji społecznych ludu pracującego*, „Państwo i Prawo” 1969, z. 1
- Mokry J., *Glosa do uchwały z dnia 18 czerwca 1991 r.*, III CZP 40/91, „Przegląd Sądowy” 1992, nr 9

- Naworski J., *Problem „ogólnej” zdolności sądowej przed sądem gospodarczym*, „Prze-
gląd Ustawodawstwa Gospodarczego” 1992, nr 2–3
- Obrębski R., *Zarys istoty legitymacji w procesie cywilnym*, „Polski Proces Cywilny”
2017, nr 4
- Obrębski R., *Zarys istoty zdolności procesowej w postępowaniu cywilnym*, „Polski Pro-
ces Cywilny” 2017, nr 1
- Obrębski R., *Zarys istoty zdolności sądowej w postępowaniu cywilnym*, „Polski Proces
Cywilny” 2016, nr 1
- Obrębski R., *Zdolność sądowa jednostek organizacyjnych osób prawnych w świetle
I ACz 753/99, 479⁷ k.p.c.*, „Przełęcz Sądowy” 1996, nr 1
- Obrębski R., *Zdolność sądowa redaktora naczelnego w sprawach o sprostowanie publi-
kacji prasowej*, „Polski Proces Cywilny” 2016, nr 2
- Pietrzkowski H., *Zdolność sądowa według kodeksu postępowania cywilnego*, (w:) *Aurea
praxis, aurea theoria. Księga Pamiątkowa ku czci Profesora Tadeusza Erecińskiego*,
Warszawa 2011
- Radwański Z., *Podmioty prawa cywilnego w świetle zmian kodeksu cywilnego wprowa-
dzonych ustawą z 14 lutego 2003 r.*, „Przełęcz Sądowy” 2003, nr 7–8
- Radwański Z., *Zarys części ogólnej prawa cywilnego*, Warszawa 1979
- Sawczuk M., *Zdolność sądowa według kodeksu postępowania cywilnego*, „Nowe Praw”
1969, nr 11–12
- Skąpski J., *Glosa do uchwały pełnego składu Izby Cywilnej Sądu Najwyższego z 14 grud-
nia 1990 r.*, III CZP 62/90, „Przełęcz Sądowy” 1991, nr 4
- Stelmachowski A., *Zdolność sądowa i arbitrażowa a zdolność prawna*, (w:) *Materiały
z I Ogólnopolskiego Integracyjnego Zjazdu Cywilistów*, Rzeszów 1974
- Weitz K., (w:) T. Ereciński (red.), *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Tom II.
Postępowanie rozpoznawcze*, Warszawa 2009
- Wróbel W., *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z 7 lipca 1993 r.*, III CZP 87/93, OSP
1994, nr 11
- Zubik M., *Glosa do postanowienia Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 2 czerwca 1999 r.*,
I ACz 753/99, „Przełęcz Sejmowy” 2000, nr 4

JUDICIAL CAPACITY OF GENERAL SUBSTANTIVE CIVIL LAW ENTITIES

Summary

Judicial capacity consists in the transposing of substantive law subjectivity to proceedings under civil law in a form allowing valid proceedings closing with a judgment, said proceedings involving the participation of a specific entity. A party without capacity for the status of specific subjective rights or legal relationship cannot expect to participate in a valid trial closing with a judgment. Three categories of entities

with general legal capacity – private individuals (natural persons), legal persons, and organisational units as stipulated by provisions of Article 64 §1¹ of the Civil Proceedings Code – have been equipped with judicial capacity, as they can be party to legal relations constituting the subject of action. The participation of such entities in proceedings under civil law – while potentially concerning any case – shall only apply to cases under civil law wherein entities as duly indicated act to protect their legal circumstances associated with events potentially occurring prior to the commencement of judicial proceedings. They should only appear as parties in civil cases involving their activities on their own behalf and to their own benefit.

KEYWORDS

proceedings under civil law, private individual (natural person), legal person, organisational units as stipulated by provisions of Article 64 § 1¹ of the Civil Proceedings Code, legal subject status, judicial capacity, legal circumstances, determination of legal relationships

SŁOWA KLUCZOWE

postępowanie cywilne, strona procesu, osoba fizyczna, osoba prawna, jednostki organizacyjne z art. 64 § 1¹ k.p.c., podmiotowość prawna, zdolność sądowa, sytuacja prawna, kreowanie stosunków prawnych